



DZIENNIK POLSKI

Jan Krzysztof Bielecki nie ujawnia programu

Jaki będzie przyszły rząd?

Wiele śródkowych godzin kandydat Lecha Wałęsy na premiera Jan Krzysztof Bielecki spędził na rozmowach dotyczących kształtu i polityki przyszłego rządu. Odbierały się one w gmachu Urzędu Rady Ministrów. Uczestniczyli w nich: wicepremier Leszek Bałcerowicz, a także m. in.: Michał Boni, Andrzej Głapiński, Jerzy

Eysmontt, Janusz Lewandowski, Andrzej Zawisak. Rozmówcy J. K. Bieleckiego nie byli skłonni ujawniać dziennikarzom szczegółów przeprowadzonych rozmów. Dotyczyły one głównie założeń polityki gospodarczej nowego rządu, niezbędnych korekt w dotychczas realizowanym programie gospodarczym Leszka Bałcerowicza, zmian

instytucjonalnych w funkcjonowaniu gospodarki. „Mamy swój program w tym zakresie” — powiedział dziennikarzom J. K. Bielecki, nie chcąc jednak ujawnić jego podstawowych założeń. Dodał, że dla niego najbardziej istotną jest kwestia „sojuszu pomiędzy makro, a mikroekonomią”.

Michał Boni stwierdził, że jednym z zasadniczych tematów rozmów były kwestie związane z zadłużeniem zagranicznym Polski i stymulowaniem współpracy gospodarczej z zagranicą, w tym z EWG. Planuje się np. utworzenie urzędu pełnomocnika rządu ds. współpracy z EWG. „Mówiliśmy także o innych priorytetach, związanych z kształtowaniem aktywnej polityki zatrudnienia, zmniejszeniem bez-

Nowa rola Belwederu

Prezydent tworzy Radę Polityczną

Wszystko wskazuje na to, że głównym ośrodkiem władzy wykonawczej będzie urząd prezydenta. Potwierdził to 2 bm. rzecznik prasowy prezydenta Andrzej Drzycimski. Jest to widoczne — powiedział — że cała wielka polityka przenosi się do Belwederu.

W środę Lech Wałęsa kontynuował konsultacje politycz-

ne z przedstawicielami różnych środowisk społeczno-politycznych. Rozmowy dotyczyły głównie zjednoczenia wszystkich polskich sił prreformatorskich. Znalazłyby się one w działającej przy prezydencie Radzie Politycznej, która omawiałaby najważniejsze problemy społeczne i polityczne kraju.

Pierwszym gościem w Belwederze był w środę prezes PSL

Roman Bartoszcze. Po spotkaniu z L. Wałęsą powiedział, że była to kontynuacja rozpoczętej już dawno temu rozmowy o tym, co trzeba zrobić w Polsce. W tej pracy — dodał — stawiam się do dyspozycji pana prezydenta.

Pos. Aleksander Małachowski — drugi z rozmówców prezydenta — podkreślił, że jest zadowolony ze spotkania, bo potwierdziło ono, że Lech Wałęsa po zwycięstwie wyborczym nie poszedł na koncepcję „po-

(Dokończenie na str. 2)

Kolejarze czekają na nowy rząd

Strajk — odroczone

Zapowiadany na 5 bm. strajk generalny kolejarzy został odroczone. Związkowcy z PKP oczekują w ciągu najbliższych dwóch tygodni dodatkowych negocjacji z Dyrekcją Generalną PKP, a także rozmów z przedstawicielami nowego rządu.

2 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie Ogólnopolskiego Komitetu Strajkowego, w skład którego wchodzi członkowie prezydium Federacji Związków Zawodowych Pracowników PKP. Przekazali oni PAP uchwałę, która potwierdza utrzymanie akcji protestacyjnej i pogotowia strajkowego w PKP. Jednocześnie uznaje się za konieczne i celowe odroczenie terminu strajku generalnego (5 bm.) na czas negocjacji z DG PKP, których za-

kończenie winno nastąpić w nieprzekraczalnym terminie do 15 bm. Wyrażamy przekonanie — stwierdzono w uchwale — że

(Dokończenie na str. 2)

Gorączka dyplomatyczna wokół Zatoki Perskiej

Czy Baker dotrze do Bagdadu?

WASZYNGTON (Reuter, UPI, AP, AFP). Prezydent Bush w wywiadzie udzielonym 16 grudnia ub. roku i nadanym 2 stycznia przez sieć telewizyjną PBS, oświadczył, że nawet jeśli Irak wycofa się z Kuwejtu zgodnie

z rezolucjami ONZ, potrzebne będą gwarancje zabezpieczające przed powtórzeniem się tego rodzaju działań w przyszłości. Bush podkreślił, że wszelkie działania pozorne lub półowiczne ze strony Iraku nie wystarczą. „Świat jest pod tym względem zjednoczony” — powiedział prezydent dodając, że nie sądzi aby ewentualna wojna w rejonie Zatoki Perskiej była długotrwała. Dodał jednak, że „to co naprawę się wydarzy trudno przewidzieć”.

Latamy za złotówki

Likwidacja obrotu dewizami na rzecz transakcji złotówkowych w przedstawicielstwach zachodnich linii lotniczych w Polsce przebiega dość nierównomiernie. Biura sprzedające bilety za pośrednictwem „Lotu” (m. in. Alitalia, Air France, Air India), zamierzają w br. przyjmować od obywateli polskich wyłącznie złotówki. Lufthansa czyni tak od roku. SAS, przestawi się na ten system pod koniec I dekady bm., zaś PAN American i British Airways będą w dalszym ciągu zawierać z nami transakcje zarówno złotówkowe, jak i dewizowe. (PAP)

Rok na drogach

Ponad 50 tysięcy wypadków

Jak wynika z informacji przekazanych PAP przez Biuro Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji, liczba wypad-

ków drogowych w ub. roku przekroczyła — według wstępnych danych — 50 tys. Rannych zostało w nich 50 tys. osób, 4800 poniosło śmierć na miejscu. Z policyjnych statystyk wynika, iż liczba zabitych na miejscu to zazwyczaj 63 proc. wszystkich ofiar śmiertelnych na drogach, tak więc ogólna liczba zabitych szacuje się na 7700 osób. W porównaniu z 1989 r. liczba ta wzrosła o 14 proc. (Dokończenie na str. 2)

Próba prowokacji na granicy polsko-niemieckiej

BERLIN (PAP). Siły skrajnie prawicowe dokonały w Sylwestra próby prowokacji granicznej w Goerlitz i Zgorzelcu — pierwszej na tę skalę na granicy z Polską, po podpisaniu polsko-niemieckiego układu granicznego.

Mało znana w Niemczech organizacja pod nazwą „Kółko Robotnicze do Spraw Kształcenia Niemieckiej Młodzieży” podjęła próbę zorganizowania w noc sylwestrową w Goerlitz tzw. ogniska przestrogi (Mahnfeuer) pod hasłem „W tym roku pionie ognisko, w przyszłym roku będzie pionąć cała linia Odry — Nysy”. „Ognisko przestrogi” miało być w założeniach organizatorów prowokacją zapalone również w Zgorzelcu w

tw. Hali Chwały. Silne zgromadzenia policji nie dopuściły do imprezy.

Dwie organizacje — Front Nationalistyczny i Niemiecka Alternatywa — które Urząd Ochrony Konstytucji (służba bezpieczeństwa i kontrwywiad) zalicza do skrajnie prawicowych, chciały wziąć udział w imprezie pod auspicjami wymienionego koła robotniczego. Hala Chwały znajdowała się w stylowym pałacyku w Zgorzelcu i siałła ową niemiecką na terenie potężnego miasta garnizonowego, jakim było Goerlitz do 1945 roku. W owym pałacyku został podpisany w 1950 roku Układ Zgorzelecki, w którym NRD uznała ostateczny charakter polskiej granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej.

Paliwa droższe

Jak informuje CPN — z dniem dzisiejszym ulegają zmianie ceny sprzedaży silnikowych paliw płynnych. Ceny detaliczne 3 podstawowych paliw wyniosły będą: etylina 86 — 3.800 zł/litr; etylina 94 — 4.100 zł/litr; olej napędowy — 2.800 zł/litr. (PAP)

Profesorowie w BWA

(INF. WŁ.) Skończył się artystyczny sezon mierzony rokiem kalendarzowym. Ważnym akcentem kończącym go jest wystawa malarstwa dwóch krakowskich profesorów ASP w Biurze Wystaw Artystycznych: Zbigniewa Kowalewskiego i Stanisława Wiśniewskiego. Prof. Zbigniew Kowalewski to człowiek i artysta o niespotykanej aktywności życiowej i artystycznej. Jego pejzaże, które obejrzeć można jeszcze do końca tego tygodnia w BWA, imponują nie tylko rzadkim nastrójem wydobytym z krajobrazu Polski południowej, ale i mistrzostwem formy, która sprawia, że portretowany krajobraz jawi się nam przed oczami w sposób niezwykle oryginalny. Stanisław Wiśniewski to także artysta o dużej aktywności. W jego ekspozycji również dominuje pejzaż, ale traktowany zupełnie inaczej,

niż u Zbigniewa Kowalewskiego. Jest to ważna ekspozycja, warto ją obejrzeć. Dokładniej i obszerniej omówimy ją w najbliższym czasie. (war)

„Popiwek”: kto płaci, za co, ile?

Prezydent podpisał ustawę o opodatkowaniu wzrostu wynagrodzeń, czyli o tzw. popiwku. Oto najważniejsze postanowienia ustawy, która obowiązuje od 1 bm.

— Nie będą płaciły „popiwku” zakłady prywatne i sprywatyzowane, a więc takie, w których mniej niż 50 proc. udziałów lub akcji należy do skarbu państwa, przedsiębiorstw państwowych albo gmin. „Popiwku” nie płacą

też spółki joint venture powstałe do końca ub. r., spółdzielnie mieszkaniowe, ani też część spółdzielni osób fizycznych.

— Tam, gdzie od 50 do 80 proc. udziałów lub akcji należy do skarbu państwa, podatek będzie obniżony o połowę, natomiast firmom, w których państwo jest właścicielem ponad 80 proc. udziałów lub akcji, stawki podatku obniża się o 20 proc. — W zakładach użyteczności

Ostatnie nadzieje na uniknięcie wojny w rejonie Zatoki Perskiej są pokładane w gorących próbach nawiązania dialogu z władzą Iraku, Saddamem Husjanem. Istnieje bowiem możliwość, iż sekretarz stanu USA, James Baker, który uda się przed 15 stycznia do kilku państw sojuszników na Bliskim Wschodzie, może odwiedzić Bagdad.

Naciski na podjęcie rozmów z Irakiem, niezależnie od terminu upływu ultimatum Rady Bezpieczeństwa w dniu 15 stycznia, są wywierane na prezydenta Busha w Kongresie.

(Dokończenie na str. 2)

Do końca tygodnia Łotwa będzie bez gazet

Komandosi zajęli wydawnictwo w Rydze

RYGA (TASS, Reuter, AP). Oddział wojsk specjalnych radzieckiego MSW zajął w środę o 6.00 budynek Centrum Prasy w Rydze. W Centrum Prasy znajduje się wydawnictwo, które

re drukuje większość wychodzących na Łotwie gazet.

Wiosną 1990 r. władze Łotwy postanowiły znacjonalizować wydawnictwo, będące własnością KP Łotwy. Partia komu-

nistyczna (lojalna wobec Moskwy), odrzuciła decyzję władz Łotwy. „Wydawnictwo jest własnością partii i będziemy go bronić” — oświadczył przywódca łotewskich komunistów Alfred Rubiks.

W rozmowie telefonicznej minister spraw wewnętrznych ZSRR Boris Pugo (były szef KGB na Łotwie) poradził zastępcy przewodniczącego Rady Najwyższej Łotwy, Dainisowi Iwanowowi, aby „rozwiązać konflikt metodami politycznymi”. Iwans odpowiedział, że „pod łufami karabinów trudno rozwiązywać konflikty metodami politycznymi”. Rzecznik radzieckiego MSW potwierdził, że oddział „czarnych беретów” zajął budynek wydawnictwa. Dodał jednak, że koman-

(Dokończenie na str. 2)

Armia mocnym filarem ZSRR...

Jazow w starym stylu

MOSKWA (TASS). Głównym powodem ataków na Armię Radziecką jest fakt, iż pozostaje ona jednym z najmocniejszych filarów państwa, stabilności i porządku — powiedział w wywiadzie dla agencji TASS minister obrony ZSRR Dmitrij Jazow. A to oznacza, że samo jej istnienie przeszkadza w realizacji nacjonalistycznych i separatystycznych planów tych wszystkich destruktoryjnych sił bez względu na to pod jakimi sztandarami występują, które usiłują rozbić radziecką federację i zniweczyć takie zasadnicze dla narodowej

świadomości pojęcia jak patriotyzm, internacjonalizm i wierność socjalistycznemu wyborowi — podkreślił Jazow.

Mówiąc o prognozie na 1991 rok, D. Jazow zaznaczył, że patrzy w przyszłość z optymizmem, mimo iż kraj znajduje się w przełomowym momencie pierestrojki.

Katyn to sprawa Niemców — twierdzą

Moskiewska prawica nie daje za wygraną

MOSKWA (PAP). Wiele wskazuje na to, że siły prawicowe dochodzące do władzy na Kremlu próbują zrewidować stanowisko, jakie Moskwa w dobie pierestrojki zajęła w kwestii białych plam.

„Wojskowo-Istoriczeskij Żurnal” organ Ministerstwa Obrony ZSRR, opublikował kolejną porcję materiałów — pierwsza ukazała się w listopadzie — w których próbuje się udowodnić, że mord na polskich oficerach — jeńcach Kozelska, Starobielska i Ostaszkowa — był starannie wyreżyserowaną przez Niemców prowokacją.

Jako dowód miesięcznik przytacza fragmenty dyrektyw wydanych w sprawie Katynia przez

Josepha Goebbelsa, ministra propagandy i informacji Niemiec hitlerowskich.

W przedmowie do prowokacyjnej publikacji z listopada, „Wojskowo-Istoriczeskij Żurnal”, który wcześniej wstawił się opublikowaniem „Mein Kampf” Adolfa Hitlera, podkreślił, że dokumenty odnalezione w radzieckich archiwach dowodzą jedynie, iż polscy jeńcy wojenni byli przetrzymywani w radzieckich obozach, i że zostali rozstrzelani. Nie ma natomiast dowodów na to, kto to uczynił. Obecnie oficjalne pismo Ministerstwa Obrony ZSRR idzie jeszcze dalej — podważa wiarygodność prezydenta Michała

(Dokończenie na str. 2)

Jan Paweł II do Polaków

(Dokończenie ze str. 1)

Polski, które trwały ponad sto lat. W tych trudnych zmaganiach i cierpieniach okrzepła na nowo wola niepodległości, której nie potrafiły później zniżyć okrucieństwa drugiej wojny światowej ani też dyktat jaltański.

U progu trzeciej Rzeczypospolitej przywołujemy na pamięć ten historyczny czas, jaki rozwija się pośród „pełni czasu”, która pochodzi od Boga samego, a stała się udziałem ludzkości poprzez wcielenia słowa.

Wierzmy, że cały ten czas, Ty Matko i Królowo Polski, zachowujesz i rozważasz w Twoim sercu — w naszym jasnogórskim sanktuarium. I dlatego też, wobec Ciebie powtarzamy — z myślą o ojczyźnie, o Rzeczypospolitej — słowa noworocznej liturgii niegdyś skierowanej do synów Izraela: „Niech cię Pan błogosławi i strzeże. Niech Pan rozpromieni oblicze swe nad tobą, niech cię obdarzy swą łaską. Niech zwróci ku tobie oblicze swoje i niech cię obdarzy pokojem”.

Ciebie — Polsko, ojczyzno moja, u progu nowego okresu twych dzieł.

REDAKTOR DEPESZOWY PODAJE:

SZCZEPIONKA PRZECIW AIDS

Grupa szwedzkich lekarzy z Goeteborga oświadczyła, że jest na drodze do wyprodukowania pierwszej w świecie skutecznej szczepionki przeciwko AIDS. Spodziewają się oni, że w ciągu 3 lat uda się im wprowadzić na rynek syntetycznie otrzymywane leki. Zaszliśmy tak daleko, że nasze oczekiwania graniczą już z pewnością — oświadczył rzecznik grupy doc. Anders Vahne. Szczepionka, która ma zabijać powodującego AIDS wirusa HIV w jego różnych odmianach, zbudowana jest z serii aminokwasów. Szwedzki lekarzom udało się zbudować ich układ. Rozpoczęły się już eksperymenty na małpach, a wkrótce objęci nim będą także ludzie. Próby ze szczepionką przeciwko AIDS na ludziach podejmowane były już w USA i w Europie, jednak bez specjalnego powodzenia. Siódemka naukowców z Goeteborga utworzyła już spółkę, która będzie się zajmować dalszym rozwojem lekarstwa i wprowadzeniem go na rynek.

REWOLUCJA W TELEFONII

W minionym roku w dziedzinie telefonii nastąpiła w Japonii prawdziwa rewolucja. Krajowy rynek załaził aparaty telefoniczne nowej generacji. Używany obecnie telefon nawet z wyglądu zewnętrznego nie przypomina przodków. Nie tylko sam wybierze potrzebny numer lecz także, niczym rutynowana sekretarka, odpowie na telefon, kiedy nie ma nikogo w domu i w razie potrzeby zapisać rozmowę na taśmie magnetofonowej. Dzisiejszy telefon nauczył się również chodzić. Na ulicach Tokio często spotyka się obecnie przechodniów, trzymających w rękach przenośne radiotelefony i prowadzących przez nie rozmowy. Normalna rzecz staje się telefon w samochodach. W warunkach licznych i częstych korków na ulicach stolicy japońskiej, za jego pośrednictwem można załatwić wiele spraw. Dane statystyczne świadczą o tym, że w 1990 roku w Japonii sprzedano 4 miliony telefonów komórkowych na łączną kwotę 126 miliardów jenów. Obecnie radiotelefon posiada co dziesiąta japońska rodzina. Zdaniem szefów wielkich firm, specjalizujących się w produkcji telefonów, rynek krajowy jest jeszcze daleki od nasycenia. Japońscy biznesmeni zamierzają w tym roku sprzedać już 5 milionów radiotelefonów.

Redaktor wydania:
MARIAN NOWY
Redaktor depeszy:
JERZY CZUBA
Redaktor techniczny:
KAZIMIERZ FRONT
Kierownik korekty:
ZOFIA MRZEWIŃSKA

Prezydent tworzy Radę Polityczną

(Dokończenie ze str. 1)

dziaku lupu” pomiędzy współtwórców tego zwycięstwa. Postanowił stworzyć rząd na szerszej podstawie niż ta grupa, która mu dopomogła w osiągnięciu stanowiska prezydenta.

Także Leszek Moczulski, przewodniczący KPN, wyraził zadowolenie z rozmów w Belwedrze. W takiej sytuacji, w jakiej jest obecnie Polska — dodał — najwygodniejszym stanowiskiem jest opozycja, ale my mamy duże poczucie odpowiedzialności za kraj. Myślę, że trzeba dążyć do tego, aby wszystkie siły polityczne zaczęły wspólnie „ciągnąć ten wózek”.

Mówiliśmy nie tylko o rządzie, ale w ogóle o sprawach politycznych — stwierdził po rozmowie z prezydentem przewodniczący NSZZ „Solidarność” Rolnikowski. Indywidualnych Gabriel Janowski. Rozmowa w znacznej części dotyczyła rolnictwa. Uważamy, że rolnictwo powinno być dziedziną szczególnego zainteresowania rządu, powinien on mieć wystronny słuch na te sprawy. Zobaczymy, na ile muzykalny jest pan Bielecki.

Omawialiśmy głównie kwestie związane z powołaniem Rady Politycznej — powiedział po rozmowie z prezydentem prezes UChS Kazimierz Morawski.

Zapytany o opinię w sprawie terminu wyborów parlamentarnych Włodzimierz Cimoszewicz po rozmowie z prezydentem powiedział: wydaje mi się, że gdybyśmy nie spieszyli się za bardzo z wyborami parlamentarnymi, wykazylibyśmy sporo pragmatyzmu i zdrowego rozsądku, ale nie podejrzewam nas wszystkich o to. Dlatego spodziewam się tych wyborów za parę miesięcy.

Zadania i sposób funkcjonowania Rady Politycznej były

głównym tematem spotkań prezydenta z kolejnymi tego dnia rozmówcami Jackiem Szymanem, Maciejem Wrzeszczem i Teresą Dobelińską-Eliszewską.

Prezydent zwrócił się do posłów, senatorów i organizacji społecznych o zaniechanie polemik politycznych związanych z sformowaniem składu rządu.

*

Rada Polityczna, jak powiedział rzecznik prezydenta Andrzej Drzycimski, ma to być ciało opiniotwórcze, funkcjonujące nie przy osobie prezydenta, lecz przy jego urzędzie. Rada skupiła po jednym przedstawicielu wszystkich partii oraz grup politycznych, społecznych i zawodowych. Z tego szerokiego gremium wyłoniłby się prezydium — reprezentanci ok. 20 grup politycznych. Z kolei przedstawiciele 5-7 najsilniejszych ugrupowań tworzyliby se-

kreteria, który byłby organem na co dzień urzędującym.

Celem Rady ma być odciążenie od bieżącej polityki rządu, który powstanie tylko na okres przejściowy, przypadający na czas wyborów parlamentarnych. Wdanie się rządu w bieżące sprawy polityczne w przededniu wyborów mogłoby uwikłać go w wiele niepotrzebnych konfliktów. Stąd też koncepcja Rady, która ma zapewnić spokój w gospodarce, ułatwić rządzenie krajem do czasu wyborów, a po wyborach — stanowić płaszczyznę wymiany poglądów przede wszystkim dla tych grup politycznych, które nie znajdują się w parlamencie.

Koncepcja Rady Politycznej powstaje na gorąco. Jej ostateczny kształt będzie znany po drugiej rundzie spotkań, na które na przyszły tydzień prezydent zaprasza przedstawicieli różnych środowisk politycznych.

Jaki będzie przyszły rząd?

(Dokończenie ze str. 1)

robotą przez np. organizowanie robót publicznych, nad którymi czuwałby też rządowy pełnomocnik” — powiedział M. Boni.

Uczestnicy rozmów nie zaprzeczyli, że przedmiotem spotkań były także sprawy związane z obsadą personalną resortów gospodarczych w rządzie J. K. Bieleckiego. Nie chcą podać szczegółów w tej sprawie kandydat na premiera stwierdził, że wiele osób oczekuje propozycji od premiera, a nie od osoby jedynie desygnowanej na to stanowisko.

Jednakże z dużą dozą prawdopodobieństwa można przypuszczać, że tekę ministra pracy i polityki socjalnej zaproponowano

Michałowi Boniemu, ministra transportu — Andrzejowi Glapińskiemu, kierownikowi Centralnego Urzędu Planowania — Jerzemu Eysmontowi, ministra ds. prywatyzacji — Januszowi Lewandowskiemu, ministra przemysłu — Andrzejowi Zawisłowskiemu.

Co zaś się tyczy innych stanowisk, brak jest jeszcze odpowiedzi Lecha Kaczyńskiego, któremu złożono propozycję objęcia funkcji wicepremiera ds. społeczno-politycznych.

Ostateczną decyzję w sprawie składu rządu podejmie Sejm. Od niego też Jan Krzysztof Bielecki uzależnia czas funkcjonowania swojego rządu. Parlament zdecydować, kiedy kończyć się będzie jego kadencja — wtedy odejdę — powiedział kandydat na premiera. Dodał, że taką „kreską”, mogą być wybory parlamentarne. (PAP)

Moskiewska prawica nie daje za wygraną

(Dokończenie ze str. 1)

Gorbaczowa i rządu radzieckiego, publikując list Iwana Komarowa, członka Związku Dziennikarzy ZSRR, który komentując fakt uznania przez rząd radziecki winy NKWD za mord na polskich oficerach stwierdza bez ogródek: „Faktów potwierdzających, że polskich oficerów rzeczywiście rozstrzelali wojska radzieckie, nie ma i być nie może”. „Jeśli faktów



W zatoce niżowej

Polska jest w zatoce niżowej w strefie frontu atmosferycznego. Krakowskie Biuro Prognoz IMGW przewiduje, że dziś będzie zachmurzenie duże i opady deszczu. Temperatura maksymalna w dzień od 5 do 8 st. a minimalna w nocy od 2 do 5 st. W Tatrach od —4 st. w dzień do —8 w nocy. Wiatr słaby i umiarkowany, przejściowo dość sil-

ny i porywisty południowo-zachodni. Prognoza orientacyjna na następny dzień: poprawa pogody i nadal ciepło. Także od 4 do 8 bm. będzie ciepło. Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z opadami deszczu i śniegu. Temperatura maksymalna od 1 do 7 st., a minimalna od —3 do +3 st. Wiatr umiarkowany, okresami silny z kierunków zachodnich.

Cisnienie atmosferyczne w Krakowie na wysokości lotniska w Bałicach z 2 bm. godz. 14: 738,4 mm tj. 984,5 hPa, spadek, a potem wzrost ciśnienia. (k)

WCZORAJ W KRAJU I NA ŚWIECIE

● **NAPLYW PRZESIEDLEŃCÓW** z Europy Wschodniej do Republiki Federalnej nie słabnie i w 1990 r. osiągnął nowy, rekordowy poziom. Według tymczasowych danych w ubiegłym roku przyjęto do RFN ponad 400 000 osób pochodzenia niemieckiego, podczas gdy rok wcześniej było ich 380 000.

● **OD 5 DO 7 RANO** maszyniści na Węgrzech przeprowadzili strajk ostrzegawczy, żądając podwyższenia płac. Spowodowało to przeście ponad połowy międzynarodowych pociągów ekspresowych i 80 proc. krajowych.

● **WYCOFALIŚMY NASZĄ PROPOZYCJĘ** wprowadzenia moratorium na „akt przywrócenia niepodległości państwa litewskiego” z 11 marca 1990 roku — oświadczył przewodniczący parlamentu Litwy Vytautas Landsbergis.

● **W STOLICY SOMALII** Mogadyszu trwały krwawe walki między zbrojną opozycją a oddziałami wiernymi prezydentowi Siadowi Barre.

● **RZĄD GRECJI** obarczył władze Albanii odpowiedzialnością za masowy napływ albańskich uchodźców. Według rzecznika greckiego rządu, albańskie władze zachęcają etnicznych Greków do przekraczania granicy.

● **MINISTER OBRONY ZSRR** marszałek Dmitrij Jazow w wywiadzie dla agencji TASS oświadczył, że w 1991 r. Moskwa zamierza zakończyć ewakuację wojsk radzieckich z Czechosłowacji i Węgier, wycofać jednostki z Mongolii, a także przystąpić do zakrojonego na dużą skalę przemieszczenia wojsk radzieckich z Niemiec do kraju. O Polsce nie było ani słowa.

Komandosi zajęli wydawnictwo

(Dokończenie ze str. 1)

dosi nie działali na rozkaz rządu centralnego.

Łotewskie ugrupowania narodowe oskarżyły komunistów o terroryzm, rewanzym i stwarzanie Moskiewie pretekstów do wprowadzenia stanu wyjątkowego i interwencji wojska. W czasie śródowej sesji parlamentu lo-

tewskiego żądano delegalizacji partii komunistycznej.

Wczoraj przed budynkiem Centrum Prasy odbył się wielotysięczny wiec, w czasie którego protestowano przeciwko akcji „czarnych beretów” oraz wznoszono antyradzieckie i antywojskowe okrzyki. Odwołano planowany wcześniej strajk pracowników wydawnictwa. Mają się oni zgłosić w czwartek do pracy. Łotewscy dziennikarze uważają, że do końca tygodnia nie ukaze się na Łotwie żadna gazeta.

Parlament łotewski polecił w środę rządowi republikańskiemu zorganizowanie alternatywnego systemu wydawania prasy oraz wypłacanie zarobków pracownikom wydawnictwa, nawet gdyby nie wznosiło ono pracy.

Szewardnadze o swojej dymisji

(Dokończenie ze str. 1)

cji w kraju, a proces demokratyczny zostanie zahamowany, nie będzie możliwe prowadzenie dotychczasowej polityki zagranicznej” — powiedział.

Szewardnadze dodał, że obawia się, iż w ZSRR może dojść do kolejnych krwawych zamieszek i interwencji wojska, podobnie jak w Tbilisi w kwietniu 1989 r. i Baku w styczniu 1990 r.

Ponad 50 tysięcy wypadków

(Dokończenie ze str. 1)

Zdecydowanie najwięcej, bo 70 proc. wypadków spowodowali kierujący pojazdami. Średnio co szósty wypadek spowodowany był nadmierną prędkością, co słodmy wymuszaniem pierwszeństwa przejazdu, co czternasty nieprawidłowym wykonywaniem takich manewrów jak wymijanie omijanie i wyprzedzanie.

Wypadki spowodowane przez nietrzeźwych uczestników ruchu drogowego stanowiły w minionym roku 22 proc. ogólnej liczby kolizji. Policjanci wykryli ponad 155 tys. przypadków kierowania pojazdami pod wpływem alkoholu. (PAP)

Śmierć turystki w Bieszczadach

Lekkomyślność znowu doprowadziła do tragedii w górach. W noc poprzedzającą nadejście Nowego Roku w Bieszczadach straciła życie 20-letnia mieszkanka Zabrze Anna B.

Jak informują ratownicy Bieszczadzkiej Grupy GOPR dwójce turystów — wspomniana Anna B. wraz z 23-letnim Jarosławem K. z Białegostoku, nie biorąc pod uwagę bardzo silnego wiatru, wybrało się późną porą z Wetliny na Poloninę Wetlińską. Oboje byli nieodpowiednio ubrani na taką pogodę. Wichura nie dała im szans na powrót. Nocy w górach nie wytrzymała dziewczyna — nad ranem zmarła z wyczerpania. Chłopcu w stanie krytycznym udało się dopiero po godzinie 9 rano dobrać do stacji ratunkowej GOPR na Poloninie Wetlińskiej, skąd natychmiast przetransporto-

wany został do szpitala w Ustrzykach Dolnych. Jak informują lekarze jego życiu już nie zagraża niebezpieczeństwo. (PAP)

Ada Rusowicz nie żyje

W wypadku samochodowym, który wydarzył się 1 bm. w późnych godzinach wieczornych w Poznaniu, zginęła Adrianna Rusowicz — znana solistka popularnego przed laty zespołu młodzieżowego „Niebiesko-Czarni”. Śmierć ponieśli także kierowca „fiata uno”, którego była pasażerką oraz jego małżonka. Z drobnymi obrażeniami wyszedł z wypadku mąż, Ada Rusowicz, znany muzyk i wokalista Wojciech Korda. (PAP)

Strajk — odroczony

(Dokończenie ze str. 1)

dalszy przebieg akcji protestacyjnej oraz negocjacji płacowych z kierownictwem kolei, będzie prowadzony wspólnie z pozostałymi centralami związkowymi. Komitet przyjął za deaprobata treść wystąpienia dyrektora generalnego PKP do związkowców — kolejarzy z okręgów wschodniego, śląskiego i zachodniego ostrzegając, że wszelkie działania represyjne wobec uczestników strajku — jako niezgodne z prawem — spotkają się z zdecydowanym przeciwdziałaniem federacji.

Przewodniczący Rady Głównej innej centrali związkowej — Związku Zawodowego Maszynistów PKP Jan Zaborowski powiedział dziennikarzowi PAP: „my również odraczamy udział w strajku generalnym, prawdopodobnie do połowy stycznia. Chcemy w tym czasie omówić z Dyrekcją Generalną PKP nasze propozycje porozumień płacowych, jak również poznać stanowisko nowego rządu w sprawie problemów nurtujących maszynistów i ogół kolejarzy”. (PAP)

Czy Baker dotrze do Bagdadu?

(Dokończenie ze str. 1)

Król Jordani, Husajn odleciał w środe do Londynu na rozmowy z brytyjskim premierem Johnem Majorem na temat kryzysu w Zatoce Perskiej. W ramach obecnej podróży europejskiej, poświęconej wyłącznie kryzysowi, monarcha jordański odwiedził ma ponadto Paryż, Rzym, Bonn i Luksemburg.

Husajn jest jednym z nielicznych przywódców arabskich, z którymi rozmawiał Saddam Husajn po inwazji Iraku na Kuwejt 2 sierpnia. Król Jordani usiłuje — jak na razie bez po-

wodzenia — odgrywać rolę mediatora między kierowanym przez USA antyirackim sojuszem, a Saddamem Husajnem.

*

Licząca 13 okrętów flotylla okrętów amerykańskich, z 7,5 tys. marynarów na pokładzie, opuściła w środe amerykańską bazę morską Subic Bay na Filipinach i podążyła ku Zatoce Perskiej. Oczekuje się, że armada dotrze do Zatoki do 15 stycznia.

*

Prezydent Iraku oświadczył, w wypowiedzi telewizyjnej, że

Jaki „popiwek” w 1991 roku?

(Dokończenie ze str. 1)

nie może być niższa od 800 tys. zł.

— Zakłady, które płaciły „popiwek” za ub. r., podwyższają przeciętne wynagrodzenie wynikające z normy za grudzień o 1/24 nadwyżki wynagrodzeń za 1990 r. na jednego zatrudnionego.

— Norma przeciętnej wynagrodzenia może być powiększona o dodatkową kwotę, która nie spowoduje pogorszenia relacji ekonomicznych. Ta kwota nie może przekroczyć generalnie 1/8 przeciętnej wynagrodzenia mie-

sięcznie od kwietnia br., natomiast tam, gdzie nie udało się osiągnąć dodatniego wyniku finansowego z powodu ograniczeń w stanowiącym cen i prowadzenia działalności dotowanej — 1/8 przeciętnej wynagrodzenia od stycznia br.

Tekst ustawy będzie opublikowany jako pierwsza pozycja w pierwszym tegorocznym numerze Dziennika Ustaw. (PAP)

Samochód znaleziono w Rzeszowskim — taksówkarza nadal nie ma

Wczoraj 10 grudnia ub. roku taksówkarz ze Stargardu w woj. szczecińskim, Tadeusz S. wyjechał czerwonym „polonezem” na postój obok tamtejszego dworca. Od tej chwili zaginął po nim wszelki ślad — nie dały rezultatu poszukiwania prowadzone przez policję, wojsko, kolegów.

1 bm. policja z woj. rzeszowskiego odnalazła w pobliżu jednego z tamtejszych przejść granicznych zdemastowanego „poloneza” należącego do Tadeusza

S. Niestety, nie natrafiono na żaden ślad po taksówkarzu. Wiele wskazuje na to, iż w tym przypadku miało miejsce bandyckie uprowadzenie i rabunek. Tadeusz S. przed każdym wyjazdem na dłuższą trasę zawiadamiał swą żonę — zmienniczkę w taksówce. Nie zrobił tego ostatnim razem; prowadził bardzo ustabilizowany tryb życia — nie utrzymywał żadnych kontaktów z tzw. półświatkiem. Poszukiwania zaginionego taksówkarza nadal trwają. (PAP)

Dyżur prawny „Dziennika”

Doradca prawny „Dziennika Polskiego” przyjmować dziś będzie w redakcji (ul. Wielopole 1, II p., pok. 201), osoby pragnące uzyskać poradę z zakresu prawa cywilnego, karnego, rodzinnego i administracyjnego. Dyżur trwać będzie dwie godziny, od 14 do 16. Przypominamy Czytelnikom, że porad prawnych telefonicznie ani listownie nie udzielamy.

Krótki sezon zdrowego życia

Rozmowa z prof. Jerzym Z. Holzerem, dyrektorem Instytutu Statystyki i Demografii SGPiS, przewodniczącym Komitetu Nauk Demograficznych PAN

— Panie profesorze ilu nas było w sylwestrową noc 1990 roku?

— Bardzo trudno odpowiedzieć na to pytanie, bo oprócz urodzin i zgonów, mamy jeszcze wyjazdy zagraniczne — te na stałe, i te z zamiarem powrotu — ale obliczamy, że jest nas 38 milionów 200 tysięcy osób.

— Jacy jesteśmy w oczach demografa?

— Relatywnie młodzi — jako społeczeństwo — w porównaniu do innych krajów Europy. To znaczy — mamy nadal duży procent młodzieży i dzieci, ale w ostatnim 10-leciu zachodzą w strukturze naszego społeczeństwa zmiany, które powodują, że zwiększa się w nim udział osób w wieku poprodukcyjnym. A więc równocześnie jesteśmy społeczeństwem, które się starzeje.

— Ale przecież mamy jeden z najwyższych w Europie wskaźników urodzeń?

— No więc właśnie już nie. Jeszcze do niedawna należeliśmy razem z Irlandią, Islandią i Związkiem Radzieckim do czołówek państw, w których statystycznie przypadało na jedną kobietę dwoje i więcej dzieci. Tak było jeszcze kilka lat temu — dzisiaj ten wskaźnik wyraźnie nam zmalał. Przemiany są ogromne i co dziwniejsze dotyczy tak wsi jak i miast. Już w 1989 roku wystąpiła sytuacja, w której po raz pierwszy od wielu lat liczba dzieci przypadających, średnio, na jedną matkę nie gwarantowała nam prostej zastępowalności pokoleń. I tu nie chodzi o to, żeby każda kobieta rodziła troje lub więcej dzieci, ale żebyśmy mieli ciągłość

pokoleń za np. 50 lat. Ale, aby tak było „statystyczna” kobieta powinna mieć ich dwójkę.

Druga sprawa, która jeszcze kilka lat temu była nie do przewidzenia to to, że średnia długość życia w Polsce zamiast wydłużać się — jak to się dzieje w innych krajach Europy — ulega skróceniu. Jeszcze tylko w Związku Radzieckim — i na Węgrzech, jest tak jak u nas.

— Czy obniżanie się średniej długości trwania życia dotyczy w równym stopniu kobiet i mężczyzn?

— Nie, przede wszystkim dotyczy mężczyzn i to w szczególności mężczyzn w wieku produkcyjnym. Jest to bardzo zły sygnał.

— A czy mamy jakiś sygnał optymistyczny?

— Tak — zmniejsza nam się wskaźnik umieralności niemowląt. Ale i tak nasz poziom jest prawie trzy razy wyższy niż w krajach skandynawskich. Czyli też nie jest to sukces.

— Jaka jest nasza młodzież?

— Optycznie — znakomita. Ale co z tego, kiedy po osiągnięciu wieku produkcyjnego zachodzą w tych ludziach zmiany — zaczynają się choroby, ujawniają trwałe schorzenia często prowadzące do inwalidztwa.

— Czyli hodujemy śliczne kwiaty — tyle tylko, że na jeden sezon?

— To ładnie brzmi, ale wymowę ma dramatyczna. Należymy do krótkim sezonem zdrowego życia.

— Czy jesteśmy społeczeństwem z przewagą mężczyzn czy kobiet?

— Do 40 roku życia, w skali kraju, występuje przewaga mężczyzn, po 40 roku życia, występuje przewaga kobiet, tak jak zresztą w większości społeczeństw świata. Z tym tylko, że u nas liczba babć i samotnych kobiet powyżej 50—60 roku życia jest znacznie wyższa niż w innych krajach.

— Ilu mamy inwalidów?

— Naprawdę trudno będzie naszą rozmowę nazwać optymistyczną. Wszystkie szacunki wskazują na rosnącą liczbę inwalidów i to ludzi, którzy stają się nimi wykonując swój zawód — środowisko pracy jest coraz bardziej niebezpieczne. W ciągu ostatnich 10 lat liczba inwalidów zwiększyła się nam o ponad 50 proc. Jest to ogromny przyrost.

— Zatrzymajmy się jeszcze przy umieralności...

— „Mini szczyt” liczby zgonów występuje już u ludzi 20-letnich. Spowodowane jest to wysoką liczbą samobójstw w tym wieku. Później wskaźnik umieralności rośnie już w kolejnych grupach wiekowych.

— Jakie są główne przyczyny zgonów?

— My je nazywamy chorobami cywilizacyjnymi — czyli choroby układu krążenia, nowotwory, urazy i zatrucia — powodują łącznie około 80 proc. zgonów. Nasz niehigieniczny tryb życia, stresy, zła dieta, palenie papierosów, alkoholizm, zatrute środowisko — to wszystko składa się na wysoki procent zgonów. I to już w wieku 40—50 lat. U mężczyzn będą to zawały, u kobiet nowotwory. Do

niedawna jeszcze oczekiwano, że 80 lat jest tą biologiczną granicą życia, którą powinniśmy osiągnąć. W Japonii kobiety już tę granicę przekroczyły — przewidyuje się, że do końca stulecia dołączy mężczyźni. Tymczasem w Polsce średnia wieku mężczyzn wynosi 66,8 roku życia, kobiet 75,5.

— Ale inne kraje też mają choroby cywilizacyjne, zanieczyszczenia środowiska itp.?

— Tak, ale cały czas z tym walczą, a my jak widać robimy to w niedostatecznym stopniu.

— Jakże widzi pan wyjście z tej ogromnie smutnej sytuacji?

— Wydaje mi się, że kolejne ekipy rządowe nie doceniały tzw. polityki ludnościowej. Wychodziły z założenia, że „ludzie są, wobec tego nie trzeba się o nich martwić”. Tymczasem ludzie to podstawowe bogactwo każdego kraju. I jeśli nie prowadzi się odpowiedniej polityki, widzi się głównie technologię a nie człowieka, nie dba o warunki w których moglibyśmy normalnie funkcjonować, dobrze karmić i wychowywać dzieci — to gubi się podstawową sprawę. Efekty tego są dzisiaj widoczne. Trzeba szukać systemowych ekonomicznych rozwiązań. Musimy podjąć działania zmierzające do podniesienia tzw. warunków życia Polaków. Ale to w niewielkim stopniu zależy od demografów. Przede wszystkim zależy od ludzi, którzy tym krajem rządzą, oraz społeczeństwa które zaczyna samo o siebie dbać.

Rozmawiała:

EWA ZALEWSKA

W ilno — pisze w redagowanym przez siebie dwutygodniku „Znad Wilii” Romuald Mieczkowski — to nie tylko Ostra Brama, czy cmentarz na Rossie, od których każdy Polak zwykle zaczyna swój pobyt w grodzie nad Wilią. To także wiele ścieżek, którym nikt z gości jeszcze nie chadzał. Samo zrozumienie sytuacji, w jakiej znaleźli się Polacy na Litwie wymaga cierpliwości — poszczególne próby zakwalifikowania nas częstokroć po różnych stronach są szkodliwe. Również nie zawsze rady różnych działaczy z kraju są nam przydatne — jak się kończy jedna z baśni Krasińskiego, żaby zwracając się do chłopców, mówią: „dla was to igraszka, nam idzie o życie” (1990, nr 25).

Autor tych słów (ur. 11 lutego 1950 w Fabianiszkach, obecnej dzielnicy Wilna) jest absolwentem polonistyki i geografii w Instytucie Pedagogicznym w Wilnie. Debiutował w 1966 opowiadaniem w „Czerwonym Sztandarze”, jednym wówczas piśmie w języku polskim na Wileńszczyźnie; współpracował z nim do czasu przemianowania go na „Kurier Wileński”. Od 1980 r. kierował audycją w języku polskim Radia Litewskiego, od 1988 prowadził w litewskiej TV polski magazyn informacyjno-publicystyczny „Panorama”. Był współorganizatorem Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Polaków na Litwie, które na I zjeździe przekształciło się w Związek Polaków na Litwie. Jest też Mieczkowski jednym z najaktywniejszych członków Koła Literackiego, zrzeszającego polskich poetów z Litwy, współautorem kilku antologii; wiele jego wierszy ukazało się w prasie

Wokół literatury

Wiersze z Wilna

społeczno-kulturalnej w Polsce. Ostatnio Oficyna Biblioteczna opublikowała jego zbiorek „W Ostrej Bramie”, Oficyna Konfraterni Poetów „Co bym stracił?”. Kilka wierszy w obu tomikach pokrywa się; to „wina” wybierających (Romuald Karaś i Jacek Lubart Krzysica), ale też dowód wysokiego poziomu tych wierszy.

Niemal połowa z nich pochodzi z początków lat siedemdziesiątych, każdy datowany, czasem data dzienna. Nie wydaje się to przypadkowe, ani nadmierne pedantyczne — jednym z żywiołów poezji Mieczkowskiego jest czas. Poeta ujawnia go poprzez opis zmian w pejzażu Wilna, ewolucję uczuć, rejestrację znaczących zdarzeń, jak choćby powrót — po długiej nieobecności — „Straszna Dworu” do Opery Wileńskiej. Jest jednocześnie jednym z tych, których opisał w wierszu „Obywatelstwo i woda”, napisanym 12.07.1972: „Nie ma wytchnienia dla tych / co zmęczyli za wcześniej / i radości z niewiedzy nie mają — / Co są skrzywdzeni nie wojną / nie kalem / nie ubogą chatą — / co upokorzeni zostali obywatelstwem / miejscem i datą // Nie piją ani wody z wielkiego morza / choć woda zdrowa i czysta — / szukają źródła w polskim gaju / gdzie jest tak samo życiodajna ona / lecz stokroć smaczniejsza / i stokroć bliższa”. Poezja Mieczkowskiego jest dowodem na to, że na obrzeżach, w warunkach narodowościowo mieszanym, poczucie narodowej godności jest wystrzone, ale nie musi przeradzać się w nacjonalizm. Stąd w jego publicystyce nastroje medycyny. „W Paryżu — pisze w cytowanym już komentarzu — podpisanu historyczny dokument 34 krajów-sygnatariuszy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, który, miejmy nadzieję, ostatecznie skończył z epoką zimnej wojny. Tym samym jest to kolejny szczebel do wspólnego domu w Europie. Owa wspólnota narodów jest już znacznie bliższa, przeszkoda jej utworzenia są nie tyle różnice ustrojowe, co dysproporcje ekonomiczne. Chcąc trafić do tej wspólnoty powinniśmy myśleć o większym otwarciu między Polską a Litwą — mimo przeszkód, które stawia Związek Radziecki. Byłaby to więc unia w zupełnie nowym rozumieniu, bez historycznych kompleksów, bez wywyższania którejś strony. Unia, która ze względu na geografie naszych krajów i tradycje pozwoliłaby wzajemnie się wzmocnić i w takiej postaci godnie wejść do rodziny europejskiej, która by pozwoliła pomóc sobie wzajemnie. Wiem, że wspominając sam wyraz „unia”, bez względu na to, jakie wkładam w to znaczenie, narażam się przede wszystkim wielu Litwinom. Powtarzam więc — chodzi o znaczne poszerzenie kontaktów poprzez zmniejszenie dotychczasowych granic barier i zakazów. Krok po kroku, skutecznie”.

Takim narzędziem mediacji jest również jego poezja. Głęboko zakorzeniony w tradycjach swojej ziemi jest jednocześnie Mieczkowski otwarty na świat. Wie, że z tego punktu ziemi, w którym stoi „może trafić / Wszędzie”, że „z każdego punktu na Ziemi / można trafić do mnie”. — Wprawdzie „podróże odbywamy / wyłącznie w głąb siebie”, ale samo podobieństwo każdego punktu na Ziemi, takie, jak je poeta określa, jest czynnikiem jednoczącym, a zarazem nastawiającym tolerancyjnie.

Wiersze Mieczkowskiego to poezja pełna dramatu, znaczone „bólem cmentarza Rossa”, „upokorzeniem obywatelstwem”, obawą „by z nocy przesileniem / nie wkradła się chyliem / nadzieja fałszywa”, czasem pobrzmiewa gorczą, jak choćby ten wiersz bez tytułu: „Przygarniasz do siebie / Tatarów i Greków / gościnną jesteś dla wszystkich / Ojczyzna moja — // Czemu więc nie potrafisz / ustrzec swoich dzieci / co rozproszone po świecie / tęsknią po Tobie”. Ale nie jest to poezja skargi, bezsilnego miotania się, zniechęcenia i beznadziei. Nie ma też w niej folklorystycznych wycinków, co jeszcze do niedawna w poezji Polaków z Wileńszczyzny wydawało się normą, dwa szczupłe zbiorki Mieczkowskiego są w jej rozwoju punktami znaczącymi.

BOGUSŁAW SŁAWOMIR KUNDA

Kraj Apsny — Kraj Duszy

Chcielibyśmy żyć dłużej? Ba! Dłużej — to znaczy ile? Czy zgodnie z chorałnym powinziwaniem, które tradycyjnie wieńczy polskie imieniny, szczytem marzeń ma być dożycie do stu lat?

Na naszej planecie znajduje się kilka miejsc, gdzie zaobserwowano fenomen długowieczności ludzi. Tak jest m. in. w jednym z rejonów Pakistanu, w Andach ekwadorskich oraz na radzieckim Zakaukaziu, w szczególności w Abchazji. Ta wydaje się badaczom szczególnie interesująca. Jeśli bowiem ludność całego Zakaukazia stanowi 5 proc. liczby mieszkańców ZSRR i żyje tam 16 proc. ludzi, którzy przekroczyli 90 lat życia oraz 35 proc. liczących sobie ponad 100 lat, to w samej Abchazji jest dwa razy więcej 90-latków niż w ościennej Gruzji.

Łagodny, wyrównany w ciągu całego roku klimat, nieznaczna mieszanina powietrza górskiego i morskigo, kryształowa przejrzystość wody oraz skład chemiczny gleby, specyfika fauny i flory — miałyby być to przyczyny, która przez pokolenia obdarzyła Abchazów długowiecznością? Sceptycznie usposobiony czytelnik powie jednak, że w takim razie matuzalemmowie powinni być większością wśród Abchazów, a przecież nie są...

Hipotezę ekologiczną z całą powagą traktują naukowcy. Trzeba powiedzieć, że fenomen długowieczności Abchazów od szeregu

lat bada wspólna komisja radziecko-amerykańska.

W trakcie reporterskich wędrówek po Abchazji miałem okazję poznać kilka osób, które przeżyły grubo ponad sto lat. Selach Butba, kiedy zobaczyłem go pierwszy raz, akurat z lekkością dosiadł rumaka i odziany w świąteczną czepkę, z kindżałem u pasa i w karakułowej czapce na głowie ruszył górska drożką. 120-letni jeździec wybrał się, jak co miesiąc, w odwiedziny do swojej siostry, zamieszkującej jakieś 40 kilometrów dalej, za przełęczą.

Mieszkaniec aulu Człou, 125-letni Micha Dżobua nie pamiętał, iżby kiedyś chorował czy miał potrzebę zwracać się do lekarza. Pytany o sekret długowieczności niefrasobliwie machnął ręką:

— A skąd miałbym wiedzieć? Moja matka żyła 101 lat, ojciec — 140... I dziadkowie i pradziadkowie żyli długo... A ja co, gorzej?

Tak więc gepetyka? Umiejętność przekazywania zdolności do długiego życia przez pokolenia? Również i tę hipotezę naukowcy traktują poważnie. To, co udało się już ustalić, to fakt, że abchascy matuzalemmowie odznaczają się bardzo silnymi funkcjami obronnymi organizmu. Biologowie nie wykluczają też istnienia — jeśli nie genów długowieczności, to w każdym razie genów trwałości życia, które mogą się ujawniać wśród represen-

tantów stosunkowo niewielkich grup etnicznych, gdzie obserwuje się tendencję do zawierania małżeństw w obrębie grupy.

Nader znacząca może być dieta Abchazów. Ludzie ci, z natury nadzwyczaj gościnni, sami jedzą bardzo mało. Sprawa honoru w Abchazji jest zachowanie smukłej, wyprostowanej sylwetki. Człowiek otyły, nie potrafiący dosiąść konia, budzi pogardę. Otyłość jest tam synonimem wstydlivej choroby.

Timur Manca, który przed dziesięcioma laty był najstarszym członkiem zespołu pieśni i tańca długowiecznych „Nartaa” (liczył sobie 135 lat, do zespołu przyjmowani są mężczyźni po skończeniu 70 lat życia), tłumaczył jaką talię powinien mieć prawdziwy mężczyzna. Otóż taką, żeby gdy spoczywa na boku pod jego paskiem mógł przejechać pies. W Abchazji mogłem oglądać wielu „prawdziwych mężczyzn”.

Wróćmy jednak do abchaskiego stołu. Żaden posiłek nie może się tam obyć bez świeżego szczypiorku i czosnku — a te zawierają substancje niszczące mikroby chorobotwórcze; bez pomidorów, ogórków, bakłażanów, natki kolendry i pietruszki, ostrych przypraw, serów. Mięsa spożywa się niewiele — raz albo dwa razy w tygodniu. Wielu sędziwych Abchazów w ogóle nie jada mięsa, nawet drobiu. W morskiej krainie nie spożywa się prawie wcale ryb. Jeśli na stole

pojawia się mięso, to z reguły gotowane. Żadnych rosółów i innych wywarów mięsnych Abchazowie nie biorą do ust. Natomiast chlebem powszednim jest abysta — paczka z rozgotowanej maki kukurydzianej.

Tak oto Abchazowie już dawno intuicyjnie doszli do tego, co dietetycy zalecają dzisiaj ludziom w starszym wieku — zmniejszać kaloryczność pokarmów poprzez redukcję węglowodanów, a pozostawiać niezmienną ilość protein.

Dyskutując o źródłach długowieczności nie można pominąć usposobienia i trybu życia Abchazów. Nazywają oni swój kraj Apsny — Kraj Duszy. Siebie samych odpowiednio — Apsnou — Ludźmi Duszy. Są to określenia bardzo pojemne semantycznie, mieści się w nich zarówno łagodny klimat subtropików, jak i tradycyjne biesiady z kwiecistymi toastami pod kielich czerwonej „izabelli”. Jest w tym coś więcej.

Nie przesadzając, jakie wyniki przyniosą prace między narodowych autoritetów naukowych można przewidywać, że nie wskaza one jakiegos jednego źródła długowieczności. Raczej można oczekiwać stwierdzenia, że decyduje o tym kompleks czynników genetycznych, powiązanych z ekologicznymi, klimatycznymi, narodowymi. My zaś możemy w niektórych bodaj sprawach naśladować Ludzi Duszy.

JAN CICHOCKI

Klucze do spizarni

Był rok

wano w ten sposób wielkie zmiany społeczne na wsi. Gospodarstwo specjalistyczne i zespoły, w które pompowano wielkie pieniądze miały przejść na wyższy stopień gospodarowania i przystosować się w spółdzielnie produkcyjne. Czasu nie starczyło na realizację tej koncepcji, ale dziesiątki tysięcy obrotowych gospodarzy, i nie tylko, zrobiło majątki. Nic zatem dziwnego, że gdy premier Balcerowicz nałożył finansowe restrykcje mieszkańcy wsi zaczęli nie tylko narzekać, ale i żłorzeczyć. I nic dziwnego w tym, że właśnie w wiejskich i małomiasteczkowych ośrodkach tak duże poparcie zdobył Stan Tyńskiński zdecydowanie odrzucający program Balcerowicza.

Na narzekaniach zresztą się nie skończyło. Do chwili obecnej nie zostały spełnione postulaty chłopskich organizacji, by wprowadzić minimalne gwarantowane ceny skupu płodów rolnych. Rząd nie ugiął się nawet przed akcjami protestacyjnymi rolników, nie wahał się wprowadzić sił policyjnych w Mławie, decydując się na energiczną interwencję w okupowanym przez rolników gmachu ministerstwa także w stosunku do posłów w wyniku czego, bodaj po raz pierwszy po wojnie, został pogwałcony immunitet ich nietykalności. To, że w tej kwestii nie podnosi się larum zawdęcać trzeba trzeźwemu stanowisku nadzwyczajnej komisji sejmowej pod kierownictwem

Zapewne Główny Urząd Statystyczny opublikuje wkrótce ubiegłoroczne oceny dokonane we wszystkich dziedzinach gospodarki. Z zastrzeżeniem więc, bo na precyzyjne zestawienia przyjdzie jeszcze poczekać, przypomnijmy sobie co m. in. stało się w minionych dwunastu miesiącach. Praktycznie rzecz biorąc nie udało się osiągnąć ani jednego wskaźnika planu Balcerowicza: inflacja była większa (około 300 proc.), recesja gospodarcza głębsza, a bezrobocie rozleglejsze. Nastąpił spadek spożycia zbiorowego, ale i obniżka (siedmiokrotna) wartości dolara w Polsce, obniżył się popyt na towary i usługi, lecz zapelnili się półki sklepowe, zmniejszył się wypływ pieniędzy, nadal nie mamy sukcesów w dziedzinie wydajności pracy.

Dla rolnictwa (jak dla całej gospodarki) miniony rok rozpoczął się drastycznym wzrostem oprocentowania kredytów, w wyniku którego jednak nie odnotowano nie tylko masowego, ale nawet sporadycznego upadania gospodarstw. Rok zakończyła podwyżka cen traktorów. W ciągu roku rosły koszty produkcji rolnej, wielu rolników nie wystąpiło nawozów i nie zakupiło środków ochrony roślin (wzrost cen 22-krotny), a mimo to plony nie były wcale gorsze niż poprzedniego roku; w wielu galeziach nawet lepsze. Albo więc rolnictwo po raz kolejny wykazało wielką moc adaptacyjną albo też nowej ekipie (zgodnie zresztą z tradycją) pomogła w formie niegorszej pogody chociażby — Opatrzność. A może jedno i drugie?

Dla rolnictwa, jak dla całej gospodarki, był to niewątpliwie rok trudny. Po raz pierwszy rolnicy przekonali się, że najlepiej wiodło im się za późnej komuny, czyli od lat siedemdziesiątych. Dzisiaj nie bardzo wypada się do tego przynęcać, ale to prawda, że wieś najbardziej zdźwignęła się ekonomicznie za Gierka, że rolnictwo miało wówczas duże preferencje i udogodnienia. Dzisiaj tak dlatego, dzisiaj wiemy to na pewno, gdyż przygotow-

posta Wojciecha Janickiego („Pax”), która starała się reperkusje tego konfliktu złagodzić.

Wcześniej jeszcze nastąpiła spóźniona dymisja ministra rolnictwa i wicepremiera, prof. Czesława Janickiego (PSL), (przypadkowa zbieżność nazwisk, w Sejmie jest jeszcze Janicki Marian — PUS), który nie potrafił przekonywająco reprezentować interesów rolnictwa w rządzie, ani sprostać kierowaniu resortem. Nowym ministrem został człowiek spoza ruchu ludowego, Janusz Byliński, a w rezultacie zawiedzione brakiem polityki rolnej i osłabieniem wpływów w rządzie PSL przeszło do opozycji co i tak sytuacji na wsi w niczym nie zmieniło.

Tam bowiem dyskutowano przede wszystkim nad tym jak uzyskać korzystne ceny skupu zbóż i buraków cukrowych i w jaki sposób Agencja Rynku Rolnego mogłaby wpłynąć na stabilizację ekonomiczną. Wiesz oddaliła się od polityki, żyjąc na bieżąco sprawami gospodarczymi. Wiesz okazała się ponadto politycznie podzielona czego dowodem były wyniki głosowania w wyborach prezydenckich.

W ostatnich tygodniach obserwuje się niedobre symptomy. Jesteśmy świadkami jak masowy ubiór krów przemieniał się w rzeź prawie, spada skup mleka i podaż jego przetworów, a w Krakowie pojawiło się już (znajdując nabywców) mleko z Daniai po 7800 zł za litr. Z tej drogi ekonomicznej niszczona własnej gospodarki trzeba jak najszybciej zawrócić. Podobnie zresztą jak z beztroski prezentowanej nam przez rodzimą przemysł przetwórczy, nieuspołeczniczony oczywiście. Zafundował on sobie tak długie święta, że zapominał, iż klienci chcieliby kupić na Boże Narodzenie i Nowy Rok trochę lepszych wędlin. W taki sposób do Europy nie wejdziemy na pewno.

WOJCIECH TACZANOWSKI



BLISKI WSCHÓD

Kryzys w Zatoce Perskiej

Trwająca wojna sów między Bagdadem a Waszyngtonem — obie strony twierdzą, iż jakkolwiek gotowe są do nawiazania dialogu, jednakże równocześnie przygotowano się do ewentualnych działań wojennych — większość obserwatorów ponownie ocenia, iż wybuch zbrojnego konfliktu zdaje się być nieunikniony.

Prezydent Iraku Saddam Husajn oświadczył dyplomatom wzywającym do Bagdadu na konsultacje z placówek w stolicach 5 państw — stałych członków RB NZ — iż Irak jest gotów do nawiazania dialogu ze Stanami Zjednoczonymi, nt. kryzysu w Zatoce, jednakże odrzuca „arogancję i próżność Ameryki”. Wszelki dialog musi opierać się na wzajemnym szacunku — podkreślił Saddam Husajn zano-wiadając jednocześnie, iż Irak gotów jest do odparcia agresji i wszelkich posunięć w „patriotycznej, narodowej i humanitarnej wojnie”. Prezydent iracki wyraził przekonanie, iż jego kraj odniesie miazdzące zwycięstwo w konflikcie i w swej walce zostanie poparty przez „wszystkich Arabów, muzułmanów i dobrych ludzi całego świata”. Saddam Husajn jednocześnie ponownie powtórzył kwestię kryzysu z potrzebą rozwiązania wszystkich problemów Bliskiego Wschodu na czele z kwestią palestyńską. Prezydent Iraku powtórzył także — jak donosi agencja INA —

opinie przedstawione w wywiadzie dla telewizji hiszpańskiej, iż nie pozwoli na powrót rodziny al Sabah do Kuwejtu a terytorium to pozostanie 19 prowincji Iraku.

Minister obrony USA Richard Cheney i przewodniczący kolegium szefów sztabu sił zbrojnych USA gen. Colin Powell powrócili do Waszyngtonu z Arabią Saudyjską i przekazali prezydentowi Bushowi opinie amerykańskich dowódców operacji „Pustynna Tarcza”, że uczestniczące w niej wojska USA nie będą gotowe do wojny na 15 stycznia i że z atakiem lądowym należy zaczekać przynajmniej do lutego. Zarówno Cheney jak i Powell oficjalnie wyrażili opinie, iż groźba wojny staje się coraz bardziej realna.

Eksperti są zdania, iż „zdesperowany Saddam Husajn może w najbliższym czasie — jeszcze przed 15 stycznia — podjąć próbę samobójczego ataku wymierzonego przeciwko jednemu z amerykańskich lotniskowców stacjonującemu na wodach Zatoki” — pisze REUTER z Bahrajnu. Niewykluczone, iż przygotowaniu tego rodzaju akcji była przeprowadzona 26 grudnia iracka próba, z rakiety balistycznej ziemia — ziemia, która została wystrzelona i wylądowała na irackim terytorium. W samym Bagdadzie trwają intensywne ćwiczenia obrony cywilnej

kraju oraz umacnianie linii obronnych wojsk irackich zarówno w samym Iraku jak i w Kuwejcie. Opinie amerykańskich ekspertów nt. zbliżającego się ataku irackiego potwierdził w Londynie dowódca siłami brytyjskimi w Zatoce gen. Peter de la Billiere, wyrażając opinie iż faktycznie atak iracki może nastąpić przed upływem terminu ONZ-owskiego ultimatum.

Chociaż amerykańskie siły ekspedycyjne w Zatoce będą gotowe do rozpoczęcia wojny z Irakiem zapewne dopiero w lutym, po 15 stycznia przyjmą „agresywniejszą postawę” wobec wojsk irackich jeśli te nie wycofają się do tego czasu z Kuwejtu. Jak podała sieć telewizyjna ABC, powołując się na wysoko postawionych przedstawicieli rządu prezydenta Busha, celem owej „zwiększonej agresywności” ma być przekonanie Saddama Husajna że nie doznał groźby wybuchu wojny. ABC

wymieniła następujące możliwe działania:

- ◆ przesunięcie oddziałów USA w Arabii Saudyjskiej bliżej granicy z Irakiem i Kuwejtem;
- ◆ rozpoczęcie manewrów pozorujących ofensywę wojskową;
- ◆ wejście lotniskowców USA do północnej części Zatoki;
- ◆ rozmieszczenie jednostek desantu morskiego liczących 11 tys. żołnierzy na pozycjach pozwalających na dokonanie błyskawicznego ataku;
- ◆ rozpoczęcie misji świadomych i innych nad terytorium Kuwejtu;
- ◆ zwiększenie liczby nocnych operacji lotniczych w celu uzmysłowienia Irakowi jak niewystarczające są jego możliwości obronne w porze nocnej;
- ◆ zwiększenie liczby lotów, podczas których maszyny bojowe USA będą namierzać radarom samoloty przeciwnika jak gdyby stykując się do zaatakowania ich rakietami;

Czego oczekuje mniejszość polska na Litwie

Wśród zamieszkałych na Wileńszczyźnie Polaków znany jest dokument pn. „Aide memoire w sprawie potrzeb mniejszości polskiej w Republice Litewskiej”. Miał on zostać sporządzony na życzenie strony litewskiej przez polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych i nosi wszelkie znamiona autentyczności. Dokument zawiera obszerny wykaz potrzeb mniejszości polskiej w Republice Litewskiej. Postuluje się:

- ◆ uznanie prawa mniejszości polskiej do posługiwania się językiem polskim, obok języka litewskiego, w życiu publicznym na obszarach, na których znajdują się główne skupiska Polaków;
- ◆ zagwarantowanie prawa do polskich form imion i nazwisk;
- ◆ prawne uznanie lub tolerowanie podwójnego obywatelstwa polsko-litewskiego;
- ◆ zapewnienie swobody podróży do Polski bez specjalnego zaproszenia;
- ◆ otwarcie katedry polonistycznej na uniwersytecie w Wilnie i utworzenie polskojęzycznych grup specjalistycznych na niektórych wyższych uczelniach;
- ◆ zapewnienie swobodnego funkcjonowania polskich przedszkoli i szkół;
- ◆ rozszerzenie czasu emisji polskojęzycznych programów litewskiego radia i telewizji;
- ◆ dofinansowywanie przez Republikę Litewską z jej budżetu

placówek kulturalnych Polaków — lojalnych obywateli Litwy, przydzielenie nie mniejszych niż w innych regionach Litwy nakładów na inwestycje państwowe na Wileńszczyźnie, pozwalających na przezwyciężenie jej zacofania gospodarczego i społecznego,

◆ nie inicjowanie akcji osadniczych na obszarach zamieszkałych przez Polaków i zagwarantowanie równych praw w zakresie repatriacji i mienia zagarniętego przez władze stalinowskie,

◆ przeciwdziałanie niszczeniu polskich cmentarzy i pamiątek polskiego dorobku kulturalnego na Litwie,

◆ poparcie przez władze litewskie wobec hierarchii Kościoła katolickiego na Litwie stanowiska polskiego w sprawie nabożeństw w języku polskim oraz dostępu do grobów królewskich w Katedrze Wileńskiej, kierowanie do parafii skupiających głównie wiernych mówiących po polsku, księży znających ten język; wprowadzenie fakultatywne języka polskiego do seminarium duchownego.

Le Pen żąda dymisji Mitterranda

Jakby na przekór twierdzeniom dziennika PRESENT, organu prasowego Frontu Narodowego, który oskarża francuskie środki masowego przekazu o celowe bojkotowanie przywódcy Frontu Jean-Marie Le Pena LE FIGARO zamieścił wywiad z przywódcą skrajnej prawicy.

Le Pen przypuścił gwałtowny atak na francuską prasę polityczną i zażądał ustąpienia prezydenta Republiki Francois Mitterranda. W sytuacji, kiedy zarówno Partia Socjalistyczna jak i opozycja RPR-UDF pogrążone są w wewnętrznych rozgrywkach, Le Pen zwraca uwagę, że nadszedł czas nowego rozdania kart na francuskiej scenie politycznej.

Zauważa, że ostatnie wydarzenia w łonie klasy politycznej są dowodem przemawiającym za tym rozwiązaniem i podchwytuje hasło rzucone przez całą opozycję: „10 lat socjalizmu wystarczy!”. Zdaniami Le Pena, Francois Mitterrand nie ma już nic do zaproponowania Francuzom. Nadszedł czas, by wprowadzić w czyn wcześniejsze oświadczenia o konieczności skrócenia mandatu prezydenckiego do 5 lat. W ten sposób, w maju 1991 roku minęło 10 lat utrzymywania się Mitterranda u władzy.

Opracowanie:
MARIAN TOPOREK

LISTY

W tej rubryce przedstawiamy opinie naszych Czytelników, które nie muszą być zbieżne z poglądami Redakcji.

Strefa ochronna, czy strefa zagrożenia?

W „Dzienniku Polskim” opublikowana została rozmowa z zastępcą dyrektora do spraw technicznych Huty im. T. Sendzimira — Romualdem Daneckim pt. „Kogo chroni strefa?”.

Dyrektor Danecki w rozmowie tej powiedział m. in.: „Zależy nam na skompletowaniu wiadomości pełnych i prawdziwych. Wcale nie muszą być korzystne dla Huty ale niech będą wiarygodne”. Równocześnie w swej wypowiedzi wyjaśnił czytelnikom, że „istnieje coś takiego jak róża wiatrów” i według interpretacji róży wiatrów dokonanej przez dyr. Daneckiego ponad 90 procent wiatrów wieje z południowego zachodu czyli od Krakowa w stronę Huty, a nie odwrotnie. (...)

W związku z tym pragnę wyjaśnić, że „według wieloletnich danych pochodzących z posterunku meteorologicznego reprezentującego centralny obszar Krakowa udział wiatrów wiejących z południowego zachodu stanowi 17 procent ogółu wiatrów. Według danych pochodzących z posterunku meteorologicznego w Nowej Hucie ilość wiatrów z południowego zachodu stanowi 8,5 procent. Widać z tego jak mają się te wartości do 90 procent, które podał dyr. Danecki. (...)

Prawdą jest, że największe zanieczyszczenia powietrza występują w śródmiejskim obszarze Krakowa ale za ten stan rzeczy w dużym stopniu odpowiedzialna jest Huta im. Sendzimira. Obecność w tak bliskim sąsiedztwie Krakowa kilkuset dymiących kominów zaburzyła termiczną strukturę dolnej części atmosfery nad Krakowem pogarszając w istotny sposób z natury niekorzystne warunki wentylacyjne obszaru na jakim rozpościera się miasto. Gorące dymy płynące z huty nad Kraków potęgują niekorzystny wpływ powstających nad Krakowem warstw inwersyjnych tworzących swego rodzaju zapórę dla opływu zanieczyszczonego powietrza. Badania ostatnich lat wykazały, że w Krakowie średnio co drugi dzień występują warstwy inwersyjne utrzymujące się dłużej niż przez jedną czwartą dnia.

W śródmieściu Krakowa od wieków używano do ogrzewania palenisk domowych a dopiero w drugiej połowie XX wieku nastąpiło powiększanie się z latami zatrucia powietrza w centrum. Spowodowane ono zostało rozbudową Krakowa, która ograniczyła przewietrzanie centralnych obszarów miasta. Wskutek tego na znacznym obszarze miasta obserwuje się stagnację zanieczyszczeń powietrza. Zanieczyszczone powietrze napływające nad Kraków z huty po pewnym okresie stagnacji nad Krakowem, przy zmianie kierunku wiatru na zachodnie istotnie płynie z Krakowa w kierunku huty, która wówczas jest zatrutowana zanieczyszczeniami powietrza przez nią samą emitowanymi, ale znacznie już rozcieńczonymi.

Zgodnie z prawdą należy stwierdzić, że oprócz Huty im. Sendzimira na stan powietrza w Krakowie wpływają obiekty przemysłowe usytuowane w zachodnim kwadracie skąd transportowana jest znaczna ilość zanieczyszczeń powietrza, bo w granicach od 20 do 60 procent w stosunku do własnej emisji, w zależności od aktualnie panujących warunków atmosferycznych.

Nie umniejsza to jednak ujemnego wpływu huty na warunki atmosferyczne występujące w Krakowie. Obecność huty spowodowała wiele niekorzystnych zmian dotyczących klimatu Krakowa. Emisja przemysłowych zanieczyszczeń powietrza spowodowała w Krakowie, obok innych zaburzeń, spadek usłonecznienia zaznaczający się szczególnie intensywnie od ok. 1950 r., mimo występującego w tym okresie spadku zachmurzenia. Przyczyną tego zjawiska jest obecność w powietrzu zanieczyszczeń pyłowych a udział huty w emisji tych zanieczyszczeń wynosi według oficjalnych danych ok. 48 procent emisji na terenie woj. krakowskiego. (...)

W zakończonym pragnę zwrócić uwagę, że 5 tys. hektarów obszar wokół Huty im. Sendzimira noszący niewinną nazwę strefy ochronnej jest w istocie strefą zagrożenia, gdyż posiada wszystkie cechy obszaru ekologicznego zagrożenia.

Według projektu ustawy o ochronie przyrody i środowiska przyrodniczego, przez obszar ekologicznego zagrożenia rozumie się taki, na którym wystąpiło załamanie stanu równowagi przyrodniczej przejawiające się w de-

generacji układów biologicznych, utracie odporności i zaniku zdolności środowiska przyrodniczego do samooczyszczania a także w nasileniu zagrożenia dla zdrowia ludzkiego i wzroście zachorowań na choroby uwarunkowane stanem środowiska.

Zgodnie z tą definicją do obszaru ekologicznego zagrożenia należałoby zaliczyć nie tylko 5 tys. hektarów obszar wokół Huty im. Sendzimira, ale także znaczną część obszaru Krakowa.

prof. dr hab. Maria Horawska z IMiGW w Krakowie

Bez prowizorki na Plantach!

Chciałabym się ustosunkować do listu p. inż. Biernackiego pt. „Sposób na Planty”.

Myszę, że p. Biernacki nie pamięta Plant z okresu przed wojną. Właśnie takie ogrodzenie metalowe jak zakładane obecnie otaczało Planty i zniszczone zostało przez okupanta. Radość wszystkich starszych krakowian była naprawdę duża gdy zobaczyliśmy metalowy płotek otaczający tzw. Ogród Wawelski. Przecież Planty są traktowane jako zabytkowa część Krakowa więc i ogrodzenie winno być odwołane według starych fotografii i rysunków. (...)

Tak więc lepiej poczekać na możliwości finansowe władz miasta i nie tworzyć prowizorki, lecz od razu, kolejno przystępować do otworzenia pięknego, secesyjnego ogrodzenia.

Jeżeli chodzi o krzewy to nie wiadomo dlaczego powycinano prawie wszystkie kwiatnice wiosną krzewy na terenie Plant. Dlatego też wyglądają tak pusto i smutno. Zniszczono też kwietniki przed pomnikami Grottingera i Lilli Wenedy gdzie kwitły róże i piękne byliny.

dr Ewa Rogalska

Marszałek

był do tego zdolny...

W środkach masowego przekazu ukazała się ostatnio informacja mini-stra Bętkowskiego w sprawie fingowanych procesów i stosowania terroru, za wiedzą generałów: Roli-Zymierskiego, Świerczewskiego i innych. Nie zabierałem dotąd głosu publicznie w tej sprawie ponieważ nie wierzyłem w marszałek Armii Polskiej był zdolny podpisywać wyroki śmierci na patriotów polskich. Obecnie czuję się moralnie zobowiązany do przekazania wypowiedzi nieżyjącego już mego brata Janusza.

Dla wyjaśnienia: było nas trzech braci — żołnierzy Września. Najmłodszy brat — Jerzy dostał się do niewoli niemieckiej. Młodszy brat — Janusz wraz ze mną, wstąpił do „ZWZ-AK” z tym że on działał na terenie Lubelszczyzny, a ja Kielecczyzny.

W styczniu 1945 r. zgłosiłem się w Krakowie, jako ochotnik w szeregi LWP. Janusz brał udział w oswobodzeniu Lublina w lipcu 1944 r., w sierpniu tegoż roku został aresztowany i osadzony w więzieniu. Oto jego relacja:

„Po oswobodzeniu Lublina przez wojska radzieckie i współdziałające oddziały Armii Krajowej, BCh, GL i AL, oddziały AK zostały otoczone i rozbrojone przez oddziały sowieckie. Proponowano nam, oficerom, objęcie stanowisk wojskowych lecz odmówiliśmy, wyjaśniając, że jesteśmy żołnierzami AK i wykonujemy rozkazy swych przełożonych i władz rządu londyńskiego. Po naszej wypowiedzi oficerowie radzieccy wzmożli straż przy drzwiach. Korzystając z nieuwagi wartownika udało mi się wykroczyć przez okno i zbiec.

Po pewnym czasie, idąc zatłoczoną ulicą Lublina w towarzystwie poszukiwanego oficera AK zostaliśmy zatrzymani w perfidny sposób przez patrol UB: „No, narzeczcie złapanymy tych gestapowców!” Odpowiedziałem wówczas: „Żebyście wy byli tak dobrymi Polakami jak my”.

Zostałem osadzony w więzieniu śledczym na Zamku w Lublinie i torturowany. Otrzymałem wyrok 8 lat więzienia. Nie zostałem „rozwalony” tylko dlatego, że nie mogłem mi udowodnić, iż byłem oficerem AK. Z celi, przez wizjer, widziałem jak wprowadzano skazanych na śmierć — głowy nakryte mieli workami.

Po przewiezieniu mnie do więzienia we Wrónkach koło Poznania dowiedziałem się, że wyrok śmierci na akowców zatwierdził i podpisywał gen. Rola-Zymierski. Ta wiadomość była powszechna wśród nas — więźniów politycznych”.

Tę relację usłyszałem od Janusza gdy po zwolnieniu z więzienia w 1947 r. spotkał się w Warszawie po latach.

ROMAN BAKOWSKI
Kraków

Ostatnia jednostka radziecka opuściła Słowację

Jak podają agencje, radziecka jednostka wojskowa — 126. pułk artylerii 630. iruckiej dywizji gwardyjskiej, który stacjonował w Rożniawie od 21 sierpnia 1968 r. — jako ostatnia opuściła teren Słowacji w ramach ogólnego wycofywania wojsk radzieckich z Czechosłowacji, które rozpoczęło się w lutym '90 r. Odejście tej jednostki zakończyło drugą fazę operacji, która jako całość zaplanowana jest do końca czerwca 1991 roku.

Odjazdowi ostatniej części garnizonu radzieckiego z Rożniawy towarzyszyła oficjalna uroczystość, na której obecna była liczna grupa słowackich osobistości oficjalnych (w tym minister spraw wewnętrznych, Ladislav Pittner), a także ambasador ZSRR w Czechosłowacji, Boris Pankin.

Od 28 lutego ub.r. terytorium Czechosłowacji opuściło już 54.450 żołnierzy i oficerów radzieckich

wraz z rodzinami. Jest to 74 proc. ogólnego stanu osobowego wojsk ZSRR stacjonujących w Czechosłowacji (73.500). Wycofanych zostało 64 proc. samolotów bojowych (było ich 77), 72 proc. czołgów (było 1.220) i 72 proc. bojowych śmigłowców (było 146), a także prawie wszystkie z 1.218 dział oraz 2.505 pojazdów opancerzonych.

Jak dotąd, operacja wycofywania wojsk radzieckich przebiegała bez incydentów i prawie bez problemów. Pięciu czy sześciu wojskowych poprosiło o azyl polityczny w Czechosłowacji, ale pod presją rodzin wycofali swe prośby.

W styczniu 1991 r. rządy w Pradze i Moskwie mają podpisać dokument, precyzujący zasady odszkodowania za straty (głównie ekologiczne) spowodowane przez oddziały radzieckie, a szacowane na wiele dziesiątków milionów dolarów.

go barana. Z powodu rozszerzenia się głodu w Jarosławiu i okolicach nasiliły się kradzieże ziemniaków z prywatnych działek, a nawet kradzieże cieląt, krów i świń z kółchozowych obór i chlewów.

Ocenia się, że w Taszkencie, stolicy Uzbekistanu, i w jego okolicach, przeszło 50 tys. ludzi żyje poniżej oficjalnej granicy

ZSRR

Rajstopy jako premia

ubóstwa. Dlatego w mieście trzeba było otworzyć sklep dla biedaków, w którym za symboliczną sumę, a nawet bezpłatnie, można dostać najbardziej podstawowe artykuły.

W mieście Kremenczu na Ukrainie pracownicy rafinerii zamiast premii za wykonanie planu dostali po jednej kasce „made in Hongkong”. Pracownicy moskiewskiej fabryki „Raduga” odmówili skorzystania z „przywileju”, jaki zaferowało im państwo z okazji 73. rocznicy Rewolucji Październikowej; mogli

kupić po jednej parze rajstopy, których nie ma w normalnej sprzedaży. Bunt i bojkot wybuchły, ponieważ jedna para rajstopy przypadła na 30 osób.

Państwowa cena benzyny wynosi 4 kopiejki, ale w Krasnodarze trzeba za nią zapłacić 50 kopiejek, a w Doniecku — całego rubla, na Sachalinie — 5 rubli. W Karelii za 20-litrowy kanister benzyny do ceny (16 rubli) trzeba dodać dwie butelki wódki, a w Alma-Acie — nadpłacić 5 rubli. W Norysku zorganizowano miejską loterię towarową, głównymi nagrodami były: rajstopy nr 31, męskie ślipy, krem do ust...

Nawet Ukraina, która — wg wszystkich oficjalnych ocen — mogłaby użyć całą Europę, musiała wprowadzić regulację zaopatrzenia i sprzedaż na kartki, które upoważniają klienta do zakupu towarów za sumę do 800 rubli. Oznacza to, że zakazano Ukraincom wydawania więcej niż 70 proc. wynagrodzenia. W wolnej sprzedaży są tylko towary, których ceną nie przekracza 50 kopiejek. Studenci z Kijowa, Odessy, Charkowa i Symferopola obchodzą te przepisy, stając po kilka razy w kolejce i kupując po 200 gramów kiebasy. Metoda ta jest jednak bezużyteczna dla starszych, których emerytura nie przekracza najczęściej 70—80 rubli.

W szóstym roku „ery Gorbaczowa” Związek Radziecki stoi w obliczu najcięższej zimy po wojnie. Narastają obawy przed głodem, a w sklepach brakuje najbardziej podstawowych artykułów.

Te radzieckie sprzeczności społeczne i psychospołeczne nie dają pełnej odpowiedzi na pytanie: jak żyje się w „pierwszym państwie socjalistycznym” w szóstym roku „ery Gorbaczowa”, po pięciu latach demontażu klasycznego bolszewizmu. Pod względem stopy życiowej carska Rosja przed I wojną światową należała do pierwszych 10—15 krajów, tymczasem dzisiejszy Związek Radziecki zajmuje 78. miejsce, a w ostatnich latach wyprzedziły go nawet liczne były państwa kolonialne.

W pewnym sklepie w Tomsku sprzedawano deficytowe towary na talony. Dostawali je tylko ci, którzy byli gotowi na miejscu oddać krew. W lokalnej gazecie ukazało się ogłoszenie: „Talon na badania i operację usuwania krótkowzroczności w Instytucie Chirurгии Okulistycznej w Moskwie zamienię na nową lodówkę dwukomorową, albo na talon na lodówkę. Inne propozycje”.

W Jarosławiu głodni biedacy z obwodowego szpitala skórno-wenerologicznego ukradli pięćdziesiąt zarażonych syfilisem laboratoryjnych królików i jedne-

Noc sylwestrowa w Wiecznym Mieście

Korespondencja własna z Rzymu

Jak zawsze tak i tego roku Rzymianie hucznie i tradycyjnie a zarazem bardzo oryginalnie witali Nowy 1991 Rok. Już prawie od tygodnia lokale organizujące sylwestrowe szaleństwo miały komplet gości a trzeba przyznać, że było w czym wybierać. Począwszy od wyszukanego menu i zabawy na arenie cyrku, wyborowej kolacji i przekąsek w dyskotekach do festynów na zakutych w brzozy Tybru barkach oświetlonych kolorowymi lampkami. Ulice miasta przybrane były pomysłowymi, nowocześnie ozdobami. Jest prawie regułą, że Rzymianie w ten szczególny wieczór rozpoczynają zabawę o godzinie 20. Jedynie starsze pokolenie zachowuje tradycję do północy spędza czas przy obficie zastawionym stole rząc się specjalnie przygotowanymi na tę noc potrawami. Wśród nich królują: rosół z różnej wielkości uszkami, zwanymi tu tortellini, ważna potrawa narodowa — lentichie przypominające smakiem polską grochówkę i oczywiście najważniejsze danie: pasta czyli różnej wielkości i kształtu makaron podawany zawsze z odpowiednio przyrządzonym sosem najczęściej z pomidorów. Kiedy wreszcie zegarów zatrzymają się na godzinie 12 i z hukiem wystrzelanych szampanów wita się nadchodzący Nowy Rok, na stołach pojawia się spaghetti, którego niezjedzenie (co jest bardzo prawdopodobne po wcześniejszym 4-godzinym obżarstwie) nie jest dobrą wróżką na przyszłość.

Głośna muzyka, która dotychczas stanowiła tylko tło imprezy rozbrzmiewa teraz już na dobre, dając znak do rozpoczęcia karnawałowego szaleństwa. W taki to

sposób spędzają Rzymianie noc sylwestrową w starym hotelu „Plaza”, gdzie początek włoskiego Capodanno nosił tytuł „Piękna epoka” i rozbrzmiewała dźwiękami walców i kankana. Również goście hotelu „Hilton” stynące zawsze z sylwestrowych propozycji witali Nowy Rok w stylu klasycznym. Tutaj bowiem bal kolumnowy był często uzupełniany muzyką poważną w wykonaniu orkiestry Filharmonii Rzymskiej. „Donna club” nie zapominał także o tym, że sylwestrowe szaleństwo to także dla tych, którzy chcieli spędzić ten wieczór w gronie swojej rodziny. Wzięto tu nawet pod uwagę obecność dzieci, dla których przygotowano pokoje sypialne. „W godzinach szczytu” jak włoska prasa nazywa ostatnie dni Starego Roku przebywał w Rzymie Golden Circus Liany Orfei i Medroano. Na zakończenie ostatniego przedstawienia w wieczór sylwestrowy artyści rozdawali przygotowane wcześniej dla przybyłej publiczności szampany i tradycyjne włoskie panetony, po czym wraz z gośćmi i... cyrkowymi zwierzętami rozpoczęli tańce na arenie. Ci, którzy do dziś wspominają atmosferę lat sześćdziesiątych mogli udać się do Villa Mariana, gdzie czekały na nich niespodzianki w postaci dwóch musicali w wykonaniu Nico Fidenco.

Największą popularnością szczególnie wśród młodzieży cieszyły się dyskoteki „Na Tybrze” i tańce na ulicach miasta. Aby tradycji stało się zadość młodzież z całego Rzymu punktualnie o północy spotkała się na schodach hiszpańskich, składając sobie nawzajem życzenia noworoczne i częstując się przyniesionym ze sobą szampanem. Wspólna zabawa

i pląsy kolorowych korowodów trwały kilka godzin. Młodzi wymieniali między sobą zapalone zimne ognie, części swojego karnawałowego przebrania, a także adresy dające początek wielu znajomościom a nawet przyjaźniom.

Trudno byłoby zgadnąć co jest powodem zniecierpliwienia i podniecenia części mieszkańców Rzymu nie mogących doczekać się ostatniego uderzenia zegara o północy. Otóż, zgodnie z dawnym (tylko rzymskim) zwyczajem dokładnie o godzinie 12 w Noc Sylwestrową wyrzucane zostają przez okno stare, niepotrzebne już przedmioty. Jeżeli ktoś wykaże na tyle odwagi, że w tym momencie pojawi się na ulicy, może zaobserwować rozbijające się z traskiem o bruk telewizory, odkurzacze, nie mówiąc już o różnego rodzaju szkle, starych walizkach, torbach, ubraniach itp.

Wszystko to trwa może kilkanaście minut, ale nad ranem przechodząc ulicami zasypianymi różnego rodzaju starociami można przekonać się o fantazji i pomysłowości mieszkańców Rzymu. Ci, którym raczej zależy na rozpoczęciu Nowego Roku w dobrym zdrowiu i bez obrażeń ciała powinni przeczekać ten dość niebezpieczny moment w domu.

Przez całą prawie noc rozbrzmiewają w mieście głośnie wystrzały petard. Stare mury Coloseum, Wzgórze Kapitolu, Forum Romanum i wiele innych pięknych i ważnych miejsc Rzymu jaśnieje od światła sztucznych ogni układających się w fantazyjne kształty, a od czasu do czasu także w wyrazy bardzo ważne dla każdego nowego roku w Italii: Roma Buon Anno Auguri.

AGATA JAMROZIEWICZ

Polskie Linie Oceaniczne mają 40 lat

2 bm. minęło 40. lat od rozpoczęcia działalności przez Polskie Linie Oceaniczne. Ten największy polski armator, dysponujący obecnie 93 własnymi stat-

kami i 6,6 tys. pracowników na morzu i lądzie, jest kontynuatorem tradycji armatorskich firm przedwojennych — Żegluga Polskiej S.A., Polsko-Brytyjskiego Towarzystwa Okrętowego „Polbryt” oraz „Gdynia — Ameryka — Linia Żeglugaowa”.

Po 40. latach działalności PLO powiększyły trzykrotnie swoją flotę, która obsługuje 23 linie żeglowne, w tym 14 o zasięgu oceanicznym i odwiedza systematycznie 360 portów w 94 krajach. W ub. r. statki PLO przewiozły blisko 5,5 mln ton ładunków. Armator dysponuje również „flotą” lądową — największym w Polsce parkiem kontenerów i ciężarówek kontenerowych jeżdżących po kraju i... Stanach Zjednoczonych, gdzie zapewniają lądowe połączenie między portami. (PAP).

PODZIĘKOWANIE dla Pana, który zajął się ratowaniem życia Meża w kościele w Mistrzejowicach w dniu 25.12.90 r.

sg-48222

Z głębokim żalem zawiadamiamy, iż 27.12.90 r. zmarła tragicznie w wieku 43 lat nasza niedożałowana Koleżanka, Przyjaciółka i sąsiadka

4.1.p.

mgr DANUTA POLLESCH

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 3.01.91 r. o godz. 14.00 na cmentarzu w Rzeszowie.

Przyjaciele-sąsiedzi

KONRADOWI POLLESCHOWI

wyrazy głębokiego, najserdeczniejszego współczucia z powodu śmierci Zony składają

Koleżanki i koledzy

z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego

sg-48233

SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT

Trwa nasz plebiscyt na 10 Asów Małopolski

Nie tylko piłkarze...

Nasz plebiscyt na 10 Asów Małopolski rozkręca się na dobre. W redakcyjnej pocztce znajdujemy coraz więcej kuponów z wybranymi Czytelnikami „Dziennika”. Jeszcze raz zachęcamy do głosowania.

O tym kto utworzy „dziesiątkę” najlepszych sportowców naszego makroregionu w minionym roku dowiemy się w drugiej połowie stycznia. Rywalizacja o miano Asa zapowiada się bardzo ciekawie. Kandydatów jest sporo. Jeszcze trudniej przewidzieć, kto zajmie I miejsce. Zdecydowanych faworytów do zwycięstwa nie ma.

Bardzo dużo zwolenników mają oczywiście piłkarze. Nic dziwnego, przecież w ubiegłym roku odnieśli oni sporo sukcesów. Tomasz Kuś wytypował następującą „dziesiątkę”: 1. Waligóra, 2. Sermak, 3. Walankiewicz, 4. Węgrzyn, 5. Wagner, 6. Rutkowski, 7. Kabała, 8. Seweryn, 9. Janus, 10. Klak. Wielu naszych Czytelników nie zapominało, że nie tylko futbolistów mogą się pochwalić znaczącymi wynikami. Wiele medali na różnych imprezach zdobyli przecież przedstawiciele sportów indywidualnych. Józefa Kmiec z Niepołomic wybrała takich asów: 1. Gaika, 2. Godula, 3. Górski, 4. Janus, 5. Kleca, 6. Kraciuk, 7. Kapustka, 8. Ustupski, 9. Wagner, 10. Walejko. Typy Agnieszki Starowicz z Czernichowa to: 1. Pietrzak, 2. Barszcz, 3. Cempa, 4. Godula, 5. Kraciuk, 6. Krygowski, 7. Ruchała, 8. Synowska, 9. Ustupski, 10. Wiczorek.

Wszystkim głosującym przypominamy, że kupony wycięte z

naszej gazety należy przysyłać wyłącznie na kartkach pocztowych na adres: „Dziennik Polski” Dział Sportowy 31-072 Kraków, ul. Włocławka 1 z dopiskiem „Plebiscyt”. Dodajmy, że w przyszłym tygodniu ponownie zamieścimy listę kandydatów do miana Asów (wraz z ich najważniejszymi ubiegłorocznymi osiągnięciami). Czekamy na Wasze głosy... (fil)

10 ASÓW MAŁOPOLSKI

1.	
2.	
3.	
4.	
5.	
6.	
7.	
8.	
9.	
10.	
Imię i nazwisko	
Dokładny adres	

5 mecz, 4 zwycięstwo, 3 kadencja

Szachowy mistrz świata Garri Kasparow liczy sobie 27 lat. W szachy gra od najmłodszych lat. Podobnie jak wielu słynnych jego poprzedników — np. Jose-Raul Capablanca (Kuba) czy Robert Fischer (USA) był „cudownym dzieckiem” szachów.

Kasparow zagrał swój pierwszy mecz o mistrzostwo świata mając zaledwie lat 21 — to rekord w ponad 100-letniej historii oficjalnych pojedynków o światowy prymat. Mecz ten — pierwszy z serii (jak dotąd) 5 pojedynków z Anatolijem Karpowem nie został, jak wiadomo, rozstrzygnięty mimo 159 dni walki. Karpow prowadził 5:3, ale prezydent Międzynarodowej Federacji Szachowej (FIDE) Florencio Campomanes (Filipiny), ówczesny i obecny, przerwał arbitralną decyzją mecz narzucając się na krytykę właściwie wszystkim, a szczególnie Kasparowowi, który wygrał trzy ostatnie (rozstrzygnięte nie remisowo) partie...

Kolejne cztery mecze Kasparowa z Karpowem to już triumfy młodszego Kasparowa, który bądź wygrywał (Moskwa 85, Londyn — Leningrad 86 i ostatnio Nowy Jork — Lyon 90 r.), bądź remisował (Sevilla 87 r.) zachowując tytuł mistrza świata. Era Kasparowa na tronie króla światowych szachów trwa więc od 9 listopada 1985 r., a zakończy się nie wcześniej niż w 1993 r.

Maradona w Juventusie?

Wydaje się, że chwile Maradony w Neapolu są policzone. Nieporozumienia między słynnym piłkarzem a kierownictwem neapolitańskiego klubu osiągnęły apogeum. Nie należy jednak obawiać się o dalsze losy Maradony. Chce go mieć w swoich szeregach Juventus Turyn. Wicedyrektor sportowy klubu Luca di Montezemolo powiedział: „Wzemiemy go, jeśli będzie to możliwe”.

Na słowa wicedyrektora błyskawicznie zareagował dyrektor sportowy SSC Napoli, Luciano Moggi: „Jeśli Montezemolo chce możemy natychmiast rozpocząć rozmowy”.

Biegiem z St. Dieu do Zakopanego

Niecodzienna sztafeta na trasie 1450 km z miasta St. Dieu w Wogezach do zaprzyjaźnionego Zakopanego przebiegło dziesięcioro młodych Francuzów, aby „zobaczyć kraj, który jest na pierwszych stronach gazet, wyrazić w tej formie podziw dla Polaków, a także przekazać dar w postaci leków zakupionych za własne pieniądze”.

Start miał miejsce na Placu Wolności w St. Dieu w południe 26 grudnia, meta — przed Urzędem Miasta w Zakopanem 2 stycznia po południu.

EXPRESS LOTEK

1, 7, 18, 33, 42

SUPER LOTEK

12, 22, 25, 26, 46, 47, 49

Z powodu perturbacji związanych z pierwszym meczem z Karpowem, które spowodowały przesłanie kolejnego powrotu do formuły ograniczonej liczby partii (obecnie 24 z uwzględnieniem remisów) trzyletni cykl pojedynków o światowy prymat został przejściowo skrócony.

Kasparow wygrywając ubiegłoroczny mecz rozpoczął więc już 3 kadencję mistrzowską.

Kolejny zwycięstwo polskich hokeistów

W kolejnym meczu hokejowych mistrzostw świata juniorów grupy „B” Polacy pokonali Danię 8:3 (4:0, 3:2, 1:1). Bramki naszych barw strzelili M. Garbacz 3 (16, 19 i 38), Musiał 2 (4 i 30), Czerkaski 2 (19 i 55) D. Garbacz (37).

Dzisiaj Polacy grają z Japonią.

W innych meczach MS juniorów grupy „B” Holandia pokonała Austrię 6:3, Rumunia przegrała z Francją 3:13, a Japonia uległa Niemcom 4:7.

W kanadyjskiej prowincji Saskatchewan trwają hokejowe mistrzostwa juniorów grupy „A” zawodników do lat 20. Po 5 rundach na czele bez straty punktu znajduje się ZSRR wyprzedzając Kanadę o 1 pkt. 1 CSRF oraz Finlandię o 4 pkt. Oto wyniki śródownych spotkań: USA — Norwegia 19:1, Kanada — Finlandia 5:1, Szwecja — Szwajcaria 6:1, ZSRR — CSRF 5:3.

Zasłużeni działacze KF

Ostatnio dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich dr Tomasz Trafas podczas okolicznościowego spotkania dokonał dekoracji odznakami „Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej” 10 społecznych działaczy okręgowych związków sportowych. Odnaczenia otrzymali: złote: Jan Błaszczak (KOZTS), Czesław Duraj (KOZKos.), Jan Klaczak (KOZBS), Andrzej Frankowski i Aleksander Jabłoński (KOZLucz.); srebrne: Zbigniew Austyn i Teodor Nowakowski (KOZLucz.), oraz Piotr Rudol (KOZSach.) i Zdzisław Widiak (KOZPN).

SPRINTEM

(A) SALAMANDER BAY. W pokazowym meczu tenisowym Lendl przegrał z van Rensburgiem 4:6, 5:7.

CHICAGO. W towarzyskim meczu hokejowym Chicago Black Hawks przegrało z CSKA Moskwa 2:4.

BREMA. Podczas turnieju siatkówki kobiet Polska przegrała z Rumunią 0:3. Mecz trwał... 53 minuty. W innym spotkaniu ZSRR pokonał CSRF 3:1.

AUCKLAND. W drugiej rundzie tenisowego turnieju Sanchez przegrał z Polakiem 2:6, 4:6.

Notowania walutowe

● RYNEK GŁÓWNY 9 („Renesans”), dolary: 9400—9700, marki: 6350—6600.

● WIELOPOLE 3 („Wielopole”), dolary: 9500—9800, marki: 6400—6600. Punkt czynny od 9 do 22.

● GARBARSKA 14 („Va Bank”), dolary: 9550—9750, marki: 6450—6630. Dla członków Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej rabat!

Firma Handlowa Łodzińska

● SZEWSKA 15, dolary: 9550—9700, marki: 6450—6630.

● RYNEK KLEPARSKI 13, dolary: 9520—9780, marki: 6450—6650, szylingi: 885—920.

● KALWARYJSKA 25 i 36, dolary: 9600—9750, marki: 6450—6600, szylingi: 880—925.

● WISŁA 10, dolary: 9500—9750, marki: 6450—6630, szylingi: 870—920.

● RYNEK KLEPARSKI 6, dolary: 9520—9760, marki: 6450—6650, forinty: 80—118.

Kantory Łódzkie przyjmują pożyczki w dewizach, gwarantując zabezpieczenie i wysokie odsetki!

CENY ZŁOTA

● SZEWSKA 15 i SZEWSKA 19. SKUP. 20 dolarów: od 3,1 do 3,4 mln zł, 10 dolarów: od 1,5 do 1,65 mln zł, złom „14”: 63 tys. zł za 1 gram.

★

● FLORIAŃSKA 10. SKUP. Sztabka 100-gramowa próby 0,999: 11,2 mln zł, złom „14”: 63 tys. zł za 1 gram, 20 dolarów: od 3,2 do 3,4 mln zł.

SPAWACZE RS, BS, Argon — praca w Czecho — Słowacji. Tel. Brzesko 192-312-11. C-080

PANIA umiejacą dobrze gotować — przyjmę do prowadzenia domu. — Oferty 12 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

SPRZEDAM — nowoczesny klozet handlowy, 12 m2, bez lokalizacji. — Oferty 49863 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

SPRZEDAM aparat reprodukcyjny AVZ — stan idealny. Tel. 78-23-96 Wieliczka, ul. Jedynaka 14. g-4221

VIDEOFILMOWANIE. Tel. 33-29-92. g-49194

KRAWCOWEJ do samodzielnego prowadzenia ulewskiego zakładu na terenie Podgórze — poszukuję. Oferty 49776 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

126 P, 1981 — sprzedam. 21-95-98. g-48732

POMIESZCZENIA na hurtownię spożywcza, ok. 200 m2, dobry dojazd, Kraków lub okolice — poszukuję. Tel. 76-27-67. g-48918

„UAZA” — sprzedam. Tel. 37-46-08. g-48917

WYDZIERZAWIE kurnik 800 m2 — ogrzewany — 17 km od Krakowa. Oferty 48710 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

SPRZEDAM — myjnię - automat, podnośnik samochodowy 4-kolumnowy, kompresor duży — nieużywany. Bochnia, Sadecka 35 A, wieczorem. g-48916

USŁUGI szklarskie. Tel. 12-23-92. g-48911

FIATA 125, 1982, bez karoserii — sprzedam. Tel. 43-07-81. g-48915

SPRZEDAM rury 3/4” Tel. 33-66-78. g-49178

500 m2 lub więcej poszukiwane na hurtownię spożywcza. — Konieczny telefon. Oferty tel. 24-78-16 w Warszawie. k-6699

Ogłoszenia Ekspresowe

FLIZOWANIE. Tel. 21-50-08. g-49170

GOSPODYNIA na piebanie potrzebna. Może być rencistka Kontakt osoby lub listowny na adres 32-014 Brzezina k/Niepołomic, Piebana. g-48908

PRZYJMĘ manicurzystkę, może być na 1/2 etatu od zaraz. — Kościuszki 42. g-48998

ZA dopłatą zamienię pokój z kuchni na 1/2 etatu od zaraz. — Kościuszki 42. g-49192

LOKAL, 32 m2, Floriańska, I p. — wynajmę. Tel. 22-55-77. g-49233

SPRZEDAM M-4, 60 m2, Krowodrza. Oferty 49242 „Prasa” Kraków, Wiśna 2. g-49233

„MORA” dwuoblegowy — sprzedam. Zielone 20/3A. g-49280

FLIZOWANIE na kleju. Tel. 47-53-61, po 18. g-49279

TELERADIOMECHANIKA — zatrudnię. Tel. 22-06-47, wieczorem. g-49271

VW GOLF 1,5 D, 1977, po stłucze, silnik po remoncie — gwarancja — sprzedam. Tel. 33-57-04. g-48717

POSZUKUJĘ garsoniery, czynsz płatny z góry lub kupię na własność. — 21-73-88, wieczorem. g-48949

KRAKÓW — Cheim, działkę budowlaną 25 a — sprzedam. Tel. 37-73-43. g-49182

WOZEK dziecięcy, słodko do samochodu, produkcji RFN — sprzedam. Tel. 11-99-05. g-48910

POSZUKUJĘ lokalu na ciche rzemiosło (wytwórczość krawiecka). — Tel. 11-21-13, po 16. g-49176

FLIZOWANIE, Klimczyk, ul. Aleksandry 23/19 — Nowy Bieżanów. g-49173

STOLARZY meblowych — zatrudni pracownia stolarska — Kraków, os. Tysiąclecia 42. g-49168

FIRMA prywatna przyjmie menażera — metal, plastik, drewno. Poważne oferty 49166 „Prasa” Kraków, Wiśna 2. g-49165

PRZYJMĘ poważną ofertę na wtryskarkę Formoplast — 80. — Oferty 49165 „Prasa” Kraków, Wiśna 2. g-49165

POLONEZA 1,5 LE, 1987 — sprzedam. Tel. 11-16-73, (18—20). g-49193

SPRZEDAM — Flata 126 p, 1984. Tel. 66-59-06. g-49261

EKSPEDIENTKĘ zatrudnię w sklepie ogólnospożywczym. Tel. 56-20-03, 17-19. g-49266

SYRENE R - 20, 2 szaty przedpokojowe — sprzedam. Barska 65/4, wieczorem. g-49194

PRZYCEPE N-126, magnetowid Sanyo — sprzedam. 76-24-55. g-49191

POLONEZA — kupię. 76-14-53. g-49189

KRAJOWE przewozy mikrobusami „Mercedes”, samochodami „Nysa”, „Polonez” Tel. 22-08-78. g-49186

SZUKASZ towarów francuskich? — Skład celny „Royal” Kraków. Tylnieka 18, tel. 66-88-74 oferuje duży asortyment artykułów czekoladowych. g-49205

AUDI 100 GLS, 1979. — Formalności opłacone — sprzedam. Tel. 11-43-55, wewn. 244. g-49207

SPRZEDAM suknię ślubną. — Tel. 96-30-87. g-49226

FIAT 125 p — 1973 — tanio sprzedam. XX-lecie PRL 28/87 — wieczorem. C-073

MERCEDES 308 D, 1978, 1 VW-bus Caravel — sprzedam. Tel. 12-61-62. g-49232

TELEWIZOR kolorowy, zamrażarka, dywan 3x4 — sprzedam. Tel. 22-33-54. g-48999

FIAT 125p — 1977 po wypadku, tanio sprzedam. Tel. 34-51-14 od 18 do 21. g-48977

NOWY stół bilardowy — sprzedam. 66-44-01. g-48977

AUDI 100, 1980 — 3.600 dolarów — sprzedam. 37-06-93. g-48987

FIRMA zatrudni kwalifikowaną sekretarkę, ze znajomością języka niemieckiego. Tel. 34-54-55. g-49709

FIRMA zatrudni 4 akwizytorów. — Tel. 11-22-97. g-48714

KUPIĘ mieszkanie — śródmieście. — Tel. 78-17-55. g-48713

POSZUKUJĘ mieszkania a telefonem. Tel. 66-36-71. g-48680

AGENCJA reklamowa „Herold”. Tel. 66-50-55. g-48679

MALOWANIE, tapetowanie. 55-46-20, (8—18). g-48646

SPRZEDAM mieszkanie 26 m2, parter, nadające się na cichą pracę, biura, magazyn. — 34-14-62, (11—13). g-48606

„TARCON” kursy krawieckie dziecięskie Kraków, ul. Karmelicka 9/4, tel. 22-31-84. g-48240

VOLVO 740 GL benz, 1989 — sprzedam. Tel. 12-60-90, 18—20. g-49234

PRACA

EMERYTA ślusarza na 1/4 etatu zatrudni PHU „AXELL” 48-59-98 D-2369

POPROWADZĘ od stycznia 1991 księgowość rzemieślniczą. Tel. 78-17-55. g-47843

MŁODA dziewczyna szuka pracy w butik. Tel. 47-05-58 g-48328

PRZYJMĘ sycie na overlocku. Oferty 48079 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-48079

RENCISTY (samochód, przyczepa) — poszukuję. 43-05-24 g-49102

ABSOLWENTÓW szkół mechanicznych zatrudnię. Kraków, ul. Heligundy 11 B, tel. 66-46-90 g-49111

NAUKA

MATEMATYKA — mgr Sitko, tel. 33-98-08 g-49133

NIEMIECKI — dla dzieci 48-33-48. g-47968

KUPNO

TELEFON na Oficerskim kupię. Tel. 44-42-36 g-48459

CMENTARZ Rakowicki — grobowiec kupię. Oferty 48094 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPIĘ bujak. Tel. 37-69-02. g-47990

DO Mercedes 207 kupię: szyby, błotniki, lampy, kierunkowskazy, klamki. 48-31-55 g-49070

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ rowerów 37-92-34 g-49143

SPRZEDAM tanio Volkswagen bagażowy oplandeczony poj. 1600, ładowność 1300, rok 1982. Brzesko, tel. 323-31, wewn. 254. ta-39234

ALFA Giulietta 2,0 — 1984 r. Toyota Celica 1,6 ST — 1983 r. Tel. 66-59-22 g-47846

SPRZEDAM ładę 2107, 1987, 37-01-72. g-47951

SPRZEDAM wtryskarkę hydrauliczną 150 g. Wiktor Niziolek, Brzezice 73, gmin. Klaj. g-47958

ZAMIENIĘ Fiata 126 p, 1984 r., na 125 p lub sprzedam. Tel. 12-32-85 g-48090

SPRZEDAM urządzenia do wypieku, smarowania i obławiania wafli. Oferty 48138 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

126 P, fabrycznie nowy. Tel. 78-38-08 g-48306

ATRAKCYJNA suknie ślubną z Galerii „Mirage” — okazjnie sprzedam. Tel. 37-53-30, po 18 g-48325

DESKI modrzewiowe różnej grubości — suche, 18 m³, betoniarci 150 i 250 nowe i 50 i używane, wyciągarki typu „Pionier” — nowe, lady sklepowe nowe szt. 6 — sprzedam. Tel. 34-25-58, po godz. 18, lub do godz. 8.30 g-48052

MERCEDESA 240/1979, z powodu wyjazdu sprzedam. Tel. 55-82-64. g-47969

PRZEDNIE zawieszona Skody 105, nowe, 20% taniej sprzedam. Tel. 48-03-76 g-48408

OKAZYJNIE sprzedam Renault 5 oraz atrakcyjną suknie ślubną. Tel. 47-27-14 g-49061

SPRZEDAM Fiata 126 p, z 1984. Tel. 66-91-66 g-49095

OKAZJA! Sprzedam Żuk do remontu. Niepołomice tel. 707 lub 591 g-49116

FIAT 126 do remontu — tanio. Tel. 66-99-66 g-49117

ŁODÓWKA „Donbas”, magiel „Kalinka” — sprzedam. Tel. 37-23-38, po 20 g-49119

LOKALE

DWUPOKOJOWE na większe. 37-92-34 g-49145

WŁOSZKA, lektorka, poszukuje garsoniery lub M-2 z telefonem. Oferty 47959 „Prasa” Kraków, Wiślna 2

3-pokojowe, superkomfortowe, 57 m². Widok, zamienię na dwa. Tel. 11-88-77 g-48312

POSZUKUJĘ lokalu na zakład handlowo-usługowy, najchętniej w Nowej Hucie. Możliwa spółka. Tel. 47-59-05 g-48324

WYNAJMĘ pokój, 66-63-37. g-47973

SPÓŁKA wynajmie lokal do celów biurowych z telefonem. Tel. 48-38-64, po 15-tej 43-08-51 g-47963

KUPIĘ 3-4-pokojowe, Olsza, Krowodrza, Widok, Podwawelskie. 37-97-19, po 16 g-48393

KRZESZOWICE! Oddam w dzierżawę lokal 40-150 m², na działalność lub magazyn, siła, woda, gaz, telefon, mieszkanie 5-pokojowe. Wiadomość: Oświęcim, tel. 221-18, po 17 g-49082

DO wynajęcia lokal 50 m² (trzy pokoje) na biuro, magazyn lub ciche rzemiosło. Wieliczka H. Sawickiej, tel. 78-17-13

KUPIĘ mieszkanie, ok. 37 m². Tel. 37-26-90

NIERUCHOMOŚCI

OKAZJA! Dom, stan surowy, oraz wielofunkcyjny warsztat z częścią socjalną i mieszkalną, nadający się na działalność produkcyjną, usługową, magazynową, zlokalizowany w sąsiedztwie budowanej głady rolno-samochodowej. (Modnicza) — sprzedam, lub oczekuję innej propozycji. Wiadomość — tel. 37-92-60 g-47836

KUPIĘ kamienicę, mieszkanie w centrum. Oferty 47839 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

M-4 i dom koło Proszowic — sprzedam. Tel. 11-64-08 g-47897

DZIAŁKI budowlane uzbrojone — Siedlec k./Kreszowice — sprzedam. Ziąbek, Siedlec 136. Tel. 22-68-67 g-47932

DOM piętrowy, jednorodzinny, c.o., garaż, parcela 720 m², Kraków — Podgórze — sprzedam. Tel. 37-99-93, w godz. 17-20 g-48134

DZIAŁKĘ budowlaną 15 a w Nowej Hucie — sprzedam. Oferty 48304 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DZIAŁKĘ budowlaną Saspów 176, gmina Jerzmanowice — sprzedam. g-48379

KUPIĘ segment, domek, Krowodrza, 37-97-19, po 16 g-48394

KUPIĘ małe gospodarstwo rolne. Możliwość dożywotniego mieszkania dla dotychczasowych właścicieli. Oferty 49037 „Prasa” Kraków, Wiślna 2

USŁUGI

MASZ do wynajęcia lub potrzebujesz — magazyny, samochody. „Szansa” pomoże. 37-89-49, wewn. 28 (8-12) g-48505

VIDEOFILMOWANIE ANKO. 55-91-52 g-48490

EKSPRESOWY montaż zamków, drzwi harmonijkowych — poleca FORD, tel. 37-99-81 g-49123

MONTAŻ boazerii, pawlaczy, obijanie drzwi drewnem. Skawina, tel. 76-37-56. g-47974

„PROMTECH” — biuro tłumaczeń technicznych z języka angielskiego. Tel. 37-80-71 g-47530

NAPRAWA telewizorów kolorowych, przestrajanie pal-secam. Ręka 55, (10-18), 56-47-85 g-47654

USŁUGI: Odświeżanie wyrobów futrzaskich i skórzanych, Kraków, ul. Włodowska 4 (12-17), ul. Bronowicka 33 (11-18) g-47687

CYKLINOWANIE. 12-38-58 g-47673

BOAZERIA z montażem. 43-09-63 g-47808

EFEKTOWNE oświetlenia wystaw sklepowych wykonuje na zamówienie Pracownia Elektroniczna. Zgłoszenia: tel. 12-79-74, (15-17) g-47865

WEWNĘTRZNE instalacje sanitarne, montaż boazerii, tapetowanie. Tel. 55-85-43 g-47276

PORTRETY fotograficzne w domu klienta lub w plenerze. Tel. 34-10-32 g-47360

ZŁOTYM Mitsubishi — śluby, chrzty, inne. Tel. 33-67-22 g-47425

CHOWANIE rur oraz flizowanie. Tel. 22-97-72 g-49024

MONTAŻ boazerii, 33-05-31 g-48106

ROZNE

WYSYŁAM informatory o wielu sposobach założenia własnej firmy niewiele inwestując. Prześlij kopertę plus 2 znaczki. Andrzej Sewidło, Naprawa 292, 34-485 Jordanów gk-98848

BARDZO dobra wiadomość dla chorych na uporczywe zapalenie dróg oddechowych i astmę. Nowa Huta-Mistrzejowice, Os. 1000-lecia 62/96, tel. 33-58-26, godz. 10-14 g-47626

POSZUKUJĘ wytwórców wyrobów wiklinowych. Popielarz, Mazowiecka 17/1, Szczecin tel. 454-38. K-6476

W ZWIĄZKU z likwidacją Przedsiębiorstwa Zagranicznego „Amakra” ogłasza się, że Przedsiębiorstwo nie bierze odpowiedzialności za wszelkie zaciągane zobowiązania swojego byłego pracownika ob. Janusza Mrowczyka zam. Libertów K-6545

ZAWIADAMIA się, że Przedsiębiorstwo Zagraniczne „Amakra” w Krakowie ul. Głowackiego 14 zostało postawione w stan likwidacji z dniem 1.12.90 r. K-6546

GARAŻ murowany w okolicy „Hermesu” do wynajęcia. Oferty z ceną 47369 „Prasa” Kraków, Wiślna 2

PRZYSTĄPIĘ do współpracy na wtryskacze butelczarne (tworzywa sztuczne). Posiadam kwalifikacje naprawy maszyn. Tel. 34-28-75 g-48140

HURTOWNIA poleca kasety magnetofonowe nagrane, nowości. Tel. 66-01-82, zapewniamy transport. g-48423

Likwidator Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego „CEKAS” spółka z o.o. (j.g.u.) w Bochni, ul. Biała 21

zawiadamia o rozpoczęciu likwidacji tego przedsiębiorstwa.

W związku z powyższym wzywa się wszystkich wierzycieli likwidowanego przedsiębiorstwa do zgłoszenia swoich roszczeń w terminie miesiąca od daty ukazania się 3 ogłoszenia.

RFN

autobusy do 25 miast

WIZY

☎ 66-19-21, (9—17)

Najtaniej co sobotę do Istambułu

i wyjazdy do Syrii

ul. Krowoderska 11

tel. 22-67-91

g-45776

Polgram

HURTOWNIA WIELOBRANŻOWA ORAZ SKLEP FIRMOWY

Kraków, ul. Złoty Róg 54 A, tel. 37-71-99

poleca miłym Klientom:

▲ rajstopy damskie

▲ skarpety

▲ kosmetyki firm angielskich i niemieckich

▲ chemie gospodarcze

▲ kurtki damskie

▲ bluzy, bluzki

Serdecznie zapraszamy od 9 do 18.

g-47974

„FAKTOR”

prawnicza spółka z o.o. Kraków, ul. Zakątek 7/65

tel. 37-82-29

— zakładanie firm, spółek, składów celnych, przedstawicielstw, fundacji, przekształcenia własnościowe, reparytacja mienia, obrót nieruchomościami z kompletną obsługą prawną. Konkurencyjne terminy.

g-38667

FIRMA HANDLOWA „SANTA”

poleca

— mydła Fa — 3500 zł oraz inne

— proszki do prania

— kalkulatory Citizen

— zabawki

— aparaty telefoniczne

— obuwie

— kosmetyki

Zapraszamy do hurtowni w Krakowie, ul. Centralna 55, tel. 43-76-88, możliwa dostawa towaru do sklepów.

g-45730

Sklep „BOLSTER”

Kraków, ul. Karmelicka 13

oferuje najtańsze i najlepsze:

▲ pralki

▲ pralko-suszarki

▲ chłodziarki-zamrażarki

▲ zmywarki do naczyń (kooprodukcja B.S.B., Philips, Bosh)

ORAZ

▲ meble, wiklina, futrzaki, ceramika itp.

CZYNNE W GODZ. 10—18, SOBOTY 9—14.

K-6692

Komunikat Wójta Gminy Zielonki

Zgodnie z Ustawą o planowaniu przestrzennym z dn. 12 lipca 1984 r., udostępnia się do wglądu „Projekt założeń do planu zagospodarowania przestrzennego gm. Zielonki”.

Materiały udostępnione będą w dn. 7—11 stycznia 1991 r. w Urzędzie Gminy Zielonki w godz. 10—14 (pok. 14).

K-6692

HURTOWNIA ZAOPATRZENIA RZEMIOSŁA I HANDLU

w Krakowie, ul. Rybitwy 4/6, tel. 55-71-63, 55-88-05, telex 0326540

oferuje po cenach zbytu

▲ kable i przewody DY 6×2, YRSY 4×4, YKSY 4×6, YKSY 4×1,5, YKSY 4×2,5

▲ przewody ydy 4×2,5

▲ zwiłarki do blach MB-5

▲ pily taśmowe do drewna, prod. bułgarska BU-402

▲ blachę ocynk. 0,5×1000×2000 mm

▲ galanterię czekoladową

▲ komplety kuchenne, ławy, stoły, taborety

▲ szafki łazienkowe

oraz zatrudni akwizytorów na atrakcyjnych warunkach pracy

K-6691

Elegancki sklep,

ul. Pijarska 19

poszukuje dostawców:

▲ KONFEKCJI

▲ BUTÓW

▲ BIŻUTERII SREBRNEJ

g-48615

LOKAL

handlowy

w centrum

kupię lub wynajmę

Tel. 21-77-66

g-46073

PHU „AXELL”

oferuje usługi

w zakresie:

— obsługi księgowej firm

— obliczania bilansów

— usług sekretarskich

— poradnictwa podatkowego

Gwarantujemy fachową obsługę

oraz pewną dyskrecję

Tel. 48-54-55, 48-59-98,

48-52-89

D-2370

M.U.S.I.

Eltar

ELEKTRONICZNE SYSTEMY ANTYWŁAMANIOWE

montaż — serwis

koncesja TECHOM

☎ 11-51-44

Kraków, ul. Ugorek 20

KASY, SKLEPY, MAGAZYNY, MIESZKANIA, KOŚCIOŁY ITP.

ASP SIGMA

organizuje

KURSY JĘZYKÓW OBCYCH

Inf. tel. 37-00-33, 37-00-34

wewn. 16 i 17 lub ul. Lea 213,

pok. 22 w godz. 10—17, płatki 9—15.

g-46025

UWAGA!

SUPER OKAZJA!

INTER
SWEDEX
SHOP

INTER SHOP

Tylko z nami najtaniej, bo za jedyne 2.600.000 zł

WYJEDZIESZ DO SYRII

(VIDEO-FULL SERVICE)

▲ autokar z Zakopanego i Krakowa

▲ noclegi w Turcji i Syrii

▲ wykwalifikowani piloci

▲ 25-osobowe grupy

wyjazdy 2 razy w miesiącu

ZGŁOSZENIA:

— Zakopane, al. 1 Maja 5, tel. 27-91 (10—18)

— Kraków, al. Słowackiego 4/5, tel. 34-55-00 (9.30—15)

Pielgrzymka do Rzymu

z audiencją u Ojca Świętego

20—30.01.1991 r.

najniższe ceny

BIURO TURYSTYCZNE „AXET”

Kraków, ul. Straszewskiego 8, tel. 21-71-68 (9—17)

REWELACYJNIE NISKIE CENY!

Stale połączenia Kraków — Londyn — Manchester</

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 30 grudnia 1990 roku zmarła nagle nasza kochana Mama i Siostra

mgr MARIA SZYDA

dlugoletni pedagog w Zespole Szkół Łączności w Krakowie. Uroczystości pogrzebowe odbędą się na cmentarzu Podgórnym w sobotę 5 stycznia 1991 roku o godz. 12.

CÓRKA, SIOSTRA i RODZINA

Koleżance

KRYSTYNIE MALARA

pielęgniarka oddziałowej oddziału psychiatrycznego w związku z nagłą śmiercią Meża, szczere wyrazy współczucia składają

Kierownictwo, średni personel medyczny
Wojskowego Szpitala Klinicznego w Krakowie

S. i p.

MIECZYSLAW ŻELEWSKI

najdroższy Mąż, Ojciec i Dziadzio przeżywszy lat 84 zmarł 30 grudnia 1990 r.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione dn. 5.01.1991 o godz. 12.30 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

RODZINA

Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 grudnia 1990 roku, w 68 roku życia odszedł od nas najdroższy Mąż, Brat, Zwiagier i Wujek

S. i p.

TADEUSZ HARKAWY

dlugoletni pracownik Instytutu Naftowego w Krakowie. Msza św. żałobna i uroczystości pogrzebowe odbędą się w sobotę 5 stycznia 1991 roku o godz. 11 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrzeźni w żałobie i smutku

ŻONA, BRAT, BRATOWA, BRATANICE z MEŻAMI i RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

S. i p.

JANINA OTFINOWSKA

z domu CZMYR

nasza najukochańsza Żona, Matka, Córka, Siostra, Synowa zmarła 28 grudnia 1990 roku w wieku 47 lat, pozostawiając nas w ogromnym bólu i żałobie.

Msza św. odbędzie się w piątek 4 stycznia 1991 roku o godz. 13.15 w kaplicy na cmentarzu Salwatorskim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku, o czym zawiadamiają pogrzeźni w głębokim smutku i żałobie

MAŻ, CÓRKA, RODZICE i RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Pogrzeźni w głębokim żalu zawiadamiamy, że w dniu 28 grudnia 1990 roku po długiej i ciężkiej chorobie, odszedł od nas najdroższy Mąż, Ojciec i Dziadzio

MARIAN WARKOWSKI

uczestnik kampanii wrześniowej 1939 roku, były więzień obozów hitlerowskich, dlugoletni dyrektor Zjednoczenia Technicznej Obsługi Rolnictwa w Krakowie, wyróżniony wieloma odznaczeniami państwowymi i resortowymi.

Pogrzeźni odbędzie się w czwartek 3 stycznia br. o godz. 10.30 na cmentarzu Komunalnym w Wieliczce.

ŻONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIEĆ, WNUKI, BRAT z RODZINĄ

S. i p.

ANDRZEJ KLUZEK

opatrzony św. sakramentami zmarł w wieku 72 lat.

Pogrzeźni odbędzie się w piątek 4 stycznia 1991 roku o godz. 12.30 na cmentarzu Rakowickim.

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 25 grudnia 1990 roku po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w wieku 70 lat

S. i p.

prof. dr hab. arch. ERYK MOJ

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w piątek 4 stycznia 1991 roku o godzinie 11.45 w kaplicy na cmentarzu w Batowicach, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrzeźni w smutku i żałobie

ŻONA, SYN, SYNOWA i WNUCZKA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 25 grudnia 1990 r. zmarł

prof. dr hab. inż. arch. ERYK MOJ

dlugoletni Kierownik Zakładu Budownictwa Ogólnego na Wydziale Inżynierii Ładowej Politechniki Krakowskiej, były Z-ca dyr. Instytutu Technologii i Organizacji Budownictwa, były Kierownik Pracowni Projektowania Architektonicznego P.K. — odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz wieloma innymi odznaczeniami za działalność zawodową i naukową. W Zmarłym tracimy oddanego Przyjaciela i Wychowawcę młodzieży.

Pogrzeźni odbędzie się w piątek 4 stycznia o godzinie 11.45 na cmentarzu w Batowicach.

Dyrekcja i pracownicy
Instytutu Technologii i Organizacji Budownictwa P.K.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 30 grudnia 1990 r. zmarła

doc. dr hab. IRENA ISTEREWICZ

emerytowana, dlugoletni nauczyciel akademicki.

Za działalność naukową i dydaktyczną, za aktywny udział w życiu społecznym i naukowym Krakowa Zmarła wyróżniona była wieloma odznaczeniami i nagrodami.

Pozostanie w naszej pamięci jako Człowiek niezwykle prawy i szlachetny, oddany sprawom kształcenia nauczycieli.

Rektor i Senat
Wyższej Szkoły Pedagogicznej
im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Dyrektorzy, Prezesi, Menadżerowie!

Szukacie tanich realizatorów waszych zamierzeń remontowo-budowlanych

„GUMIX”

tel. 66-80-22 w. 167, 267

— wybiercie najlepszych
— organizacje przetargów

PRACA

ZATRUDNIĘ czeladnika piekarzy oraz do przyuczenia do zawodu. Piekarnia — Kraków, ul. Myślenicka 128

DRACO zatrudni krawcowe 11-34-50.

SPÓŁKA zatrudni absolwenta szkoły handlowej do prowadzenia sklepu elektrycznego, tel. 12-41-18 po 20.00.

POSIADAM wyposażoną stolarnię i ślusarnię. Oczekuje oferty produkcji seryjnej. Krzeszowice, tel. 201-26 (7-15). g-45587

FIRMA „BeeM” poszukuje krawcowych. Tel. 12-40-33, wewn. 187.

NAUKA

NAUKA obsługi IBM PC programowania — najtaniej. 22-20-11, wewn. 228.

MATRYMONIALNE

PRZYJMujemy oferty pań do zagranicznych biur matrymonialnych „ELITA”. Kraków 63, skrytka 71.

FOTOKATALOG matrymonialny Włochów, Italia '90. „Elita”, Kraków 63, skr. 71. g-44633

SPRZEDAŻ

hurtowa

i półhurtowa

- wkłady do długopisów
- materiały piśmiennicze — krajowe i z importu
- materiały korekcyjne firm Tipp-ex
- nadruki reklamowe na wyrobach własnych i powierzonych

Najnowsza technologia tamoproduktu. Serdecznie zapraszamy w godz. 8—15.

BIURO HANDLOWE

PZ „EKO”

Kraków

ul. Mogilska 25, pok. 10-06
tel. 11-60-22
wewn. 456, 470

g-48373

KUPNO

ZEOM miedzi, mosiądzu, aluminium, brązu, ołowiu — kupie. Ceny konkurencyjne. Bochnia ul. Konfederatów Barskich 17, tel. 251-04. g-41591

KUPIE dużą działkę na osiedlu z przeznaczaniem na działalność usługowo-handlową. Oferty 48198 „Prasa”, Kraków, ul. Wiśna 2. sg-48198

SILNIK po remoncie Mercedes 220D — kupie. Tel. 34-13-37.

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

BELGIJSKA FIRMA

TRANSPORTOWA

sprzeda

autokary

z 1979—1989 r.

Tel. grzeźnościowy 55-33-66
wewn. 480, wieczorem
g-49263

DOM HANDLOWY

XYZ

Kraków, 18 Stycznia 1

(obok kina „Wolność”)

poszukuje

wysoko

wykwalifikowanych

ekspedientów

oraz

kierownika

Sezonowa

obniżka cen!

Nowo otwarty sklep

„METRO”

Kraków

ul. Krakowska 35

oferuje

- kreacje karnawałowe
- obuwie
- kosmetyki
- galanterię

renomowanych firm
włoskich i francuskich

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM Avię A-30, kontener. Tel. 34-15-14. X-570

SILNIK Poloneza sprzedam Tel. 841-291.

FRANKO-SUSZARKĘ włoską, nową — sprzedam. Oferty 43923 Dziennik

Polski, Tarnów, ul. Krakowska 12.

SPRZEDAM selskiny 33-25-66, wieczorem. g-47063

RURY stalowe (czarne) 1” — sprzedam. Oferty 47230 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

SPRZEDAM korzystnie dwie kurtki z piżmaków. Tel. 55-32-99 (11.30—12.30).

PASSAT diesel 1982, Opel Rekord diesel 1986, Tuchów, tel. 65-32. ta-39233

SPRZEDAM — Ford Fiesta 1.6D, rok prod. 1985, VW Polo 1100 ccn, rok prod. 1986, Mercedes 809 — chłodnia 8 t, rok prod. 1981 — silnik nowy. Tel. 55-92-97. g-49220

DACIA nowa i kraoserka 105 po wypadku, zestaw napr. S-100. Tel. 48-34-51

Hurtownia EL-MAT

poleca

MATERIAŁY TEKSTYLNE:

- ▲ ocieplina
- ▲ plusz
- ▲ tkaniny obiciowe
- ▲ podszywka
- ▲ kresz
- ▲ szlafrokowe
- ▲ materiały wełnopodobne i inne

TELEFON 48-17-53.

LOKALE

BATREX — wynajmowanie. Telefon 22-11-96. gk-98101

DOMUS poszukuje mieszkań do wynajęcia. Tel. 22-89-41.

DWUSOBOWA kawalerkę wynajmę studentom. Tel. grzeź. 11-68-21.

M-4 superkomfortowe, II p. Nowa Huta, zamienię na dwa oddzielne M-3 i M-2 lub M-1. Tel. 44-47-27.

MIESZKANIA do wynajęcia — „Batrex”, 22-11-96. gk-98882

NIERUCHOMOŚCI

KUPIE dom lub duże mieszkanie w Krakowie. Oferty 48965 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

„JURYSTA” — pośrednictwo — tel. 66-49-99 w. 197 (12-15)

FIRMA oferuje Państwu usługi: pośrednictwo: kupno-sprzedaż, domy, mieszkania, parcele, domki rekreacyjne. Tel. 66-94-38. g-44835

Wynij! Zachowaj!

AUTO-MOTO skup i sprzedaż art. motoryzacyjnych

Kraków

al. Marchlewskiego 71

(róg ul. Grochowskiej)

godz. 9—13, sobota 9—14

Wynij! Zachowaj!

g-43804

60 ARÓW pola w Zestawicach sprzedam. Oferty C-067 COBEX Kraków, Handlowe 9.

POŚREDNICTWO — kupno, sprzedaż. Rynek Główny 33, tel. 21-12-30.

SPRZEDAM uzbrojoną działkę budowlaną w Jaworznie. Tel. Kraków 37-55-82. g-47498

USŁUGI

„VIDEOKING” — videofilmowanie 11-77-92. D-2396

„SERVICODER” — przestrajanie OTVC, sprzętu video na PAL/SECAM gwarancja. Zakład elektroniki ul. Wysłuchów 32, tel. 56-20-92. D-2392

INSEKTUM dezynsekcja. Tel. Kraków 44-95-33, Tarnów 21-09-78. g-48666

STUDIO VIDEO M-5 — filmowanie kamerą. Tel. 11-55-28. g-48613

TELEGAZETA montaż w domu Klienta. Gwarancja, polskie litery. Tel. 12-83-78. g-48498

POMOC drogowa całodobowa. 37.19-80, 66-80-27. g-48770

ZALUŻE kolorowe, aluminiowe montuję. 22-12-04, do 20. g-48795

ANTENY! Zbiornice, satelitarne montaż. Tel. 47 27-41. g-47229

ZAKŁAD usług elektronicznych instaluje systemy alarmowe. Tel. 34-12-77. g-47693

ANTENY — montaż, naprawa Tel. 33-72-70. g-47434

VIDEOBAJT przestrajanie telewizorów na system Secam/Pal w domu Klienta. 22 15 84. (9-14). g-47863

VIDEO „SOUVENIR” rejestracje uroczystości 47-34-90. g-47916

DYWAN TEXTIL czyszczenie dywanów, tapicerki agregatem WAP Kubik 37-58-65. g-48883

SONY KOLOR Wideofilmowanie — 55-93-62

MAŁOWANIE, tapetowanie, tynkowanie, lastriko. 44-42-08, 44-60-45.

BOAZERIA z montażem. 44-42-08, 44-60-45. g-47715

EKSPRESOWE wywoływanie filmów na papierach zachodnich poleca firma „Oto” Kraków, ul. Karłowicza 36. Niskie ceny, wysoka jakość.

VIDEO „Souvenir” — rejestracje uroczystości. Tel. 47-34-90. g-43056

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki. 47-33-74. g-43363

SECAM/PAL — przestrajanie telewizorów kolorowych w domu Klienta. 44-73-68 (9-15). g-43396

DYWANWAP — tapicerka, czyszczenie. 37-17-84. g-43017

ZEOM brązu, miedzi, mosiądzu, aluminium kupie. Ceny konkurencyjne, ul. Lotnicza 3. Tel. 11-59-79.

VIDEOFILMOWANIE. 37-15-73.

UKŁADANIE, cyklinowanie. Tel. 48-13-27. g-47090

MAŁOWANIE dla firm państwowych i osób prywatnych. Tel. 43-07-60.

VIDEOFILMOWANIE. 47-22-45.

„TAURUS” — naprawy telewizorów kolorowych w domu Klienta. Telefon 44-32-39 (9-14). g-46673

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki. 22-83-93. g-41363

EKSPRESOWO zabezpieczyć drzwi przed włamaniem z komfortowym obiciem, montaż zamków, drzwi harmonijkowych „ROMEX” KZU Renowacja tel. 56-02-78 37-59-07 ul. Warneńczyka 7. Prowadzimy również sprzedaż oraz komis RTV. d-2378

ZABEZPIECZENIE drzwi przed włamaniem, tapicerowanie drzwi, montaż zamków, drzwi harmonijkowych, poleca Hłbski, ul. Długa 65, tel. 55-64-54 (prowadzimy również sprzedaż).

ZABEZPIECZANIE, tapicerowanie drzwi — „Seyfo” 33-96-32.

„SAWATOUR”

bilety lotnicze

USA, Kanada

oraz

pobyty w Alpach

Schladming, Haus

ZAPRASZAMY!

lokal

„WAWEL-TOURIST”

Rynek Gł. — Sukiennice

tel. 22-76-31

g-44074

NIEMCY — regularne przejazdy luksusowym autokarem marki „Neoplan” bar. lodówka, WC, 30 proc. zniżki dla młodzieży i studentów. Glessen Frankfurt, Mannheim, Karlsruhe, Stuttgart, POLENREISEN, Kraków, ul. Batorego 2, tel. 34-28-77 (10-17) lub 22-87-47 wieczorem.

DOMOFONY instaluje „ELTCRAC” tel. 55-06-45. D-2393

VIDEOFILMOWANIE — „PROFESJA” — czteroletnia praktyka. 48-00-85

STUDIO video — filmowanie kamerą. Tel. 11-55-28.

NAPRAWA elektronarzędzi. Niepołomice, ul. Jodłowa 9. g-47081

INSTALACJE sanitarne, gazowe i c.o., naprawa piecyków gazowych. Tel. 222-011, wewn. 164, (18-18).

PRZETARGI

KRONIKA KRAKOWSKA

**Najbardziej chłonna gospodarka komunalna ♦ Na kulturę 35 mld złotych;
50 mld złotych z centrum**

Ile miasto wyda, a ile dostanie?

Wprawdzie prognozy mogą okazać się niezbyt ścisłe, ale już obecnie trwają przysięgi związane z wysokością wydatków w przyszłym roku w Krakowie. Na co więc przeznaczone zostaną fundusze budżetu miasta i jakie dziedziny potrzebują najwięcej pieniędzy? Ile otrzymamy z Centrum?

Według wstępnych szacunków Kraków będzie mógł wydać w 1991 roku około 1 biliona i 740 mld złotych przy czym największe obciążenie stanowi gospodarka komunalna, gdyż przeznaczono na nią prawie 450 miliardów zł. Większość tej sumy przekazana ma być na dotację, przy czym zdecydowanie w tej dziedzinie przoduje Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne, dla którego zamierza się

przeznaczyć około 260 mld zł dofinansowania. Znacznie skromniej prezentują się już krakowskie wodociągi (planowana dotacja w wysokości 35 mld zł), Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej (6 mld zł), czy też MPO, które ma otrzymać niespełna 9 mld zł. Trzeba jednak zaznaczyć, że większość tych firm ma zostać przekształconych w nadchodzących miesiącach i być może niektóre kwoty będą mniejsze.

Blisko 300 mld złotych ma otrzymać gospodarka mieszkaniowa, a większość z tej kwoty zdecydowanie wstępnie przeznaczy dla PGM-ów (dotacje do remontów, centralnego ogrzewania, itp.).

Potrzeby innych dziedzin wyceniono — z braku środków — znacznie skromniej. Kultura i sztuka ma się zadowolić 35 mld złotych, natomiast kultura fizyczna i sport dostanie być może o 20 mld więcej. Nieco lepiej jest z opieką społeczną, gdyż tu zaplano-

wano wydatki w wysokości 64 mld złotych, ale jest to o ponad 10 mld mniej niż ma otrzymać administracja. Nie wiadomo natomiast na ile realnie okaza się wydatki na inwestycje, a przysięgi mówią tu o ponad 540 mln złotych.

Są to oczywiście plany, a szanki dotyczą także ewentualnych subwencji, które otrzymać może (z centrum) Kraków i inne gminy województwa.

Otóż dla naszego miasta miałyby „spłynąć” ok. 50,5 mld złotych — co nie jest sumą oszałamiającą zważywszy na wydatki. Z innych gmin: np. dla Dobczyce przeznaczono wstępnie 2,5 mld zł, dla Krzeszowice ponad 7 mld, Gdów ma otrzymać ok. 12 mld złotych, Jerzmanowice niespełna 5 mld złotych. Najmniej miałyby dostać Świątniki Górne (526 mln zł), Nowe Brzesko (824 mln zł) oraz Siepraw (446 mln zł). Na ile przewidywania wydatków i wpływów okaza się trafne zobaczymy już za kilka dni.

(J. św.)

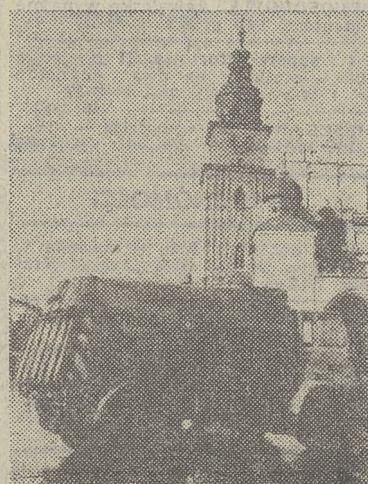
Będzie automatyczny monitoring powietrza

Wojewoda krakowski Tadeusz Piekarczyk wzywał Ośrodek Badań i Kontroli Środowiska w Krakowie. Jednostka ta podlega Wydziałowi Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego zajmując się pomiarem zanieczyszczeń powietrza, gleb, wody. Bada natężenie hałasu i radioaktywności. Ostatnio zakupiona została aparatura do badań drgań i wibracji. Natomiast w 1991 r. — dzięki pomocy amerykańskiej — uruchomiony zostanie system automatycznego monitoringu powietrza obejmujący 7 stacji stacjonarnych i 1 ruchomą. Ośrodek ma zapewnić obsługę tego systemu. Jego praca została ostatnio wysoko oceniona przez specjalistów Banku Światowego i Agencji Ochrony Środowiska USA.

Oplatek Legionowy

Związek Legionistów Polskich zaprasza wszystkich członków Związku, Legionistów, Peowików, Żołnierzy Rzeczypospolitej 1918—45 oraz ich rodziny skupione w Związku na tradycyjny Oplatek Legionowy, który odbędzie się w sobotę 5 bm. o godz. 16 w Domu im. Józefa Piłsudskiego — Oleandry, al. 3 Maja 7. Zaproszenia będą wydawane 4 stycznia w godz. 12—15 w Oleandrach, pok. 7.

Usunięto ślady „szampańskiej zabawy“



fol. Michał Kaszowski

Już od wczesnych godzin rannych pracownicy MPO oczyszczali ulicę przed Rynek Główny po sylwestrowych szaleństwach. Trzeba było usunąć szkło z połamanych butelek i kieliszków, umyć pomnik Mickiewicza, na którym dowcipnie wymalowali nieczysto-ralne napisy. W porządkach prze-

szkadzali snujące się jeszcze po Rynek niedobitki balujących (jed- den z nich — w agresywnym na- stroju — tak okaleczył kierow- cę polewaczki, że konieczne było zało-żenie na twarz kilku szwów). Od dziś największy salon Krakowa znów wygląda po europejsku. (MK)

Zatrzymano kolejnych uczestników burd w Rynku Głównym

We wczorajszym „Dzienniku” pisaliśmy o bijatyce i burdach do- jakich doszło w sylwestrową noc w rejonie Rynku Głównego. Jak poinformował nas komisarz Andrzej Czop — rzecznik prasowy Wojewódzkiej Komendy Policji w Krakowie — na miejscu zają-
zatrzymano został 26-letni Adam B. (student V roku UJ), który świętował — tłukąc szczyby wysta- wowe (był pijany).

Wczoraj rano natomiast śród- miejska policja zatrzymała trzy kolejne osoby: 16-letniego Grzego- rza K., jego rówieśnika Krzyszto- fa K. oraz o rok młodszego Mate- usza S. Jak ustalono ta trójka wybiła szczyby sklepowe przy ul. Szpitalnej, a następnie rozbiła ga- blety z ogłoszeniami w przejściu podziemnym koło Dworca Głównego. Pijani chłopcy skradli na- stępnie „syrenkę” i ruszyli nią w rajd po Krakowie. Jego wynikiem były kolejne kradzieże, w jedena- stu samochodach. Z wstępnych ustaleń wynika, iż cała trójka „po- pełniła ok. 40 czynów przestęp- stw”.

Dochodzenie policji w sprawie zają- se w centrum miasta nadal trwa i — według zapowiedzi — należy się spodziewać, iż kolejni uczestnicy poniedziałkowo-wtor- kowych awantur zostaną ujęci (w tym, ci którzy „operowali” no-żami). (J.Św)

Warto wiedzieć i skorzystać...

► Warsztaty teatralne w sali teatralnej „Pałacu pod Baranami” dziś o godz. 17 poprowadzi Szcze- sny Wroniński.

► Z cyklu „Wstęp do medyta- cji buddyjskich” dziś o godz. 18 w Nowohuckim Centrum Kultury przy pl. Centralnym wykład wyg- łosi Jolanta Kukucz ze Stowa- rzyszenia Buddyjskiego Karma Ka- gyu.

► „W środku Europy” — na premierę tego filmu oraz spotka- nie z reżyserem Piotrem Łazarkie- wiczem zaprasza 4. bm. (piątek) o godz. 20 SCK „Rotunda”, ul. O- leandry 1.

► „Szopka Krakowska” — wido- wisko Teatru Regionalnego prezen- towane będzie 4, 5 i 6 bm. o godz. 17 przy ul. św. Filipa 6.

Komu zginął pies?

W końcu grudnia, w rejonie Dąbia znaleziono małego, białego (z trzema łatkami i łebkiem w kolorze burym) pieska. Właściciel może uzyskać informację pod nr. telefonu 11-99-03.

Sesja Rady Miasta Krakowa

Dziś o godz. 9 w sali obrad Urzędu Miasta przy pl. Wszy- stkich Świętych 3/4 rozpocznie się sesja Rady Miasta Krako- wa. Projekt porządku obrad przewiduje m. in. podjęcie spra- wy statutu miasta oraz regula- minu organizacyjnego Urzędu Miasta.

Wojewoda część swoich uprawnień przekazał gminom

0 pozwolenie na kierowanie tramwajem — do delegatury Urzędu Miasta

Urząd Miasta Krakowa ze swoimi dzielnicowymi delegaturami Urzędy Gmin mają ograniczone kompetencje w załatwianiu ży- ciowych i codziennych problemów obywateli, zwłaszcza w takich dziedzinach jak: budownictwo, geodezja czy komunikacja. Zgod- nie z nowym ustawodawstwem i podziałem na administrację sa- morządową i państwową prawo rozstrzygania wielu spraw po- zostaje w gestii wojewody i podległych mu trzech Urzędów Re- jonowych: w Krakowie, który obejmuje 26 gmin w tym mia- sto Kraków, w Myślenicach (8 gmin) i Proszowicach z 5. gminami.

Dopuszcza się jednak — dla u- łatwienia i przyspieszenia obsłu- gi mieszkańców — zlecenie urzę- dom gminnym załatwiania niektó- rych spraw leżących w kompeten- cji administracji rządowej. Osta- tnio kierownik Urzędu Rejonowe- go w Krakowie Eugeniusz Rogo- nowicz podpisał porozumienie z Prezydentem m. Krakowa o po- wierzeniu organom gminy nasze- go miasta takich zagadnień jak np. zatwierdzanie planów i roz- wiązań urbanistycznych i archite- ktoniczno-budowlanych, wydawa- nie zezwoleń na budowę, udzie- lanie zgody na zmianę sposobu u-żytkowania obiektu, czy sprawo- wanie nadzoru urbanistyczno-bu- dowlanego.

A w dziedzinie komunikacji: do- konywanie rejestracji i wydawa- nie (oraz zatrzymywanie) dowo-

dów dopuszczających pojazdy do ruchu, wystawianie praw jazdy (w tym również międzynarodowych) kart rowerowych, motorowero- wych, kart woźnicy i pozwoleń na kierowanie tramwajem. Dele- gatury Urzędu Miasta (wydziały komunikacji dawnych Urzędów Dzielnicowych) otrzymały rów- nież prawo zatrzymywania praw jazdy oraz wzywania kierowców na ba- dania sprawności psychofizycznej w przypadku zastrzeżenia co do ich stanu zdrowia.

Podobne porozumienia, choć o- zróźnicowanym zakresie spraw, za- warli burmistrzowie miast i wój- tów gmin naszego województwa z kierownikami poszczególnych U- rzędów Rejonowych. Realizacja po- rozumień obowiązuje od 1 stycz- nia br. (jak)

Dziennie sprzedawano ponad 500 ton paliwa

Czy zmniejszą się kolejki przed stacjami?

Ostatnie dni były dość gorą- cym okresem dla krakowskich sta- cji benzynowych. Kolejki przed dystrybutorami wynikały po- czę- ci z zwiększonych przedświątecz- nych zakupów (wyjazdy), ale w głównej mierze spowodowane by- ły obawami związanymi z prze- widywaną podwyżką cen. Od dziś jest już wszystko jasne, a dodaj- my, że oprócz cen stosowanych w

całym kraju, czyli dla benzyny żółtej, czy zielonej — w posze- gólnych regionach opłaty za pali- wo są zróżnicowane.

I tak w Krakowie — jak poda- ł nam Janusz Zieliński — z-o- dyrektora CPN — benzyna 98-ok- tanowa (firma sprowadza to pali- wo na własną rękę, głównie z Niemiec i Austrii) kosztuje od dziś 4200 złotych, czyli o 350 zł więcej niż dotychczas. Cena oleju nape- dowego wynosi wprawdzie teore- tycznie 2900 złotych, ale praktycz- nie (bo innego nie ma) trzeba pla- cić w Krakowie za litr — 3450 złotych.

Krakowskie CPN podaje, iż ma wszelkich paliw pod dostatkiem, a ewentualne braki w stacjach wynikały jedynie ze wzmożonych zakupów. W minionych dniach kie- rowcy kupowali bowiem dziennie nawet 450 ton benzyny żółtej i prawie 90 ton — 98-oktanowej, czyli w sumie prawie dwa razy więcej niż w spokojnych dniach. (J.Św)

Związek żyje... dzięki martwym duszom?

W trzy lata po śmierci — po zapomoge

Kiedy pani W. otworzyła skrzynkę na listy znalazła w niej pismo urzędowe — zaadresowane na nazwisko męża. Na kartce papieru zaopa- trzonej w dwie pieczęcie widniał nadawca: Niezależny Samorządny Zwią- zek Zawodowy Pracowników Zakładu Energetycznego Kraków. Niżej było tylko jedno krótkie zdanie: „Prosimy o zgłoszenie się w związkach przy ulicy Dajwór 27 — po zapomoge”.

Pani W., choć bardzo zaskoczona wzięta jednak przesyłkę i zjawila się u wójty w związkach: „Dostałam takie dziwne pismo bez żadnej daty, bez godzin kiedy można przyjść, i chciałam sprawę wyjaśnić, a poza tym mój mąż nie żyje już od trzech lat” — powiedziała. Tu przer- wala jej pracownica związkowa mówiąc: „co, chce się pani już kłócić w Nowym Roku. Jeśli emeryt, lub rencista umiera to trzeba mi zgło- sić” — dodała stanowczo. „Na pisanie tych zawiadomień miałam tylko dwie godziny”.

Pani W. przepracowała w zakładach 41 lat i zmarł nagle (nie jako eme- ryt, lub rencista) — co nie było trzymane w żadnej tajemnicy. Być mo- że jednak mało subtelna pracownica tej organizacji uważa, iż jej zwią- zki będą żyły właśnie dzięki martwym duszom. (J.Św)

1991
STYCZEŃ
Czwartek
3
Genowefa
jutro
Tytusa

UWAGA, KIEROWCY I PRZECHODNIE!

Widzialność w opadach zmniej- szona, na pozo- stałym obszarze dobra, drogi miejscami mokre. Sytuacja biome- teorologiczna spo- woduje: zakłóce- nia czasu reakcji, utrzyma się zwiększona zapadalność infekcyjna i kataralna.

Dyżury

APEKI: Rynek Gł. 42 — tel. 22-23-71 Długa 88 — tel. 33-42-90. Krakowska 1 — tel. 22-19-98. Kalwaryjska 94 — tel. 56-18-50, Koz- łowska — tel. 55-51-87. Kazimierza Wielkiego — tel. 37-44-01, os. Nie- podległości 3 — tel. 48-01-27, A. Struga 36 — tel. 44-06-90, Skawina, Słowackiego 5, Myślenice, Żerom- skiego 10.

PUNKT INFORMACJI APEK- NEJ: tel. 11-07-65 — czynny w godz. 8—15. Po godz. 15 informacji udzielają apteki dyżurne.

POGOTOWIE RATUNKOWE

Łazarska 14: 999 — wezwania do wypadków, zachorowania i przewo- zy 22-29-99, centrala 22-36-00. Lot- nisko Balice: 11-19-99. Rynek Podgórski: 56-59-99. Nowa Huta: 44-49-99. Krowodrza: Piastowska 32: alarmowy: 33-39-99, 33-39-80. Białogardnicka 8: 34-39-99. Skawi- na: 999 76-14-44, Prokocim, Teligi 55-59-99. Wieliczka: 78-38-66, 22-33-54 alarmowy: 999. Myślenice: 999 Krzeszowice: 99. Proszowice: 9. Jerzmanowice: 384, 48. Niepołom- ice, 198 21-02-09. Iwanowice: 99.

INFORMACJA SŁUŻBY ZDRO- WIA: tel. 22-05-11 — czynna całą dobę.

SZPITALA

CHIRURG OGÓLNEJ, CHI- RURG URAZOWEJ — Trynitarska 11, CHIRURG DZIECI, LA- RYNGOLOGICZNY — Nowa Huta, OKULISTYCZNY — Kopernika 38, UROLOGICZNY — Prądnicka 35, MYŚLENICE, Szpitalna 2, PRO- SZOWICE, Kopernika 2; inne od- działy szpitali wg rejencji.

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 — czynny w godz. 16—22.

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZA- FANIA: 988, czynny w godz. 14—19.

TELEFON ZAUFANIA DLA O- SOB Z PROBLEMEM ALKOHOL- O- WYM: 56-46-80 — czynny w godz. 15—20.

TELEFON INFORMACYJNY IN- STYTUTU ONKOLOGII: 21-00-60 — czynny w godz. 10—11.

NAGŁA POMOC LEKARSKA le- karzy specjalistów: 66-80-00 — czynny w godz. 9—21.

DOMOWA POMOC LEKARSKA lekarzy specjalistów: 55-56-64.

URZĄD OCHRONY PAŃSTWA: tel. 10-79-43 czynny całą dobę.

BIURO RZECZY ZNALEZIO- NYCH (Grodzka 65): tel. 22-53-44, w 24 — czynne w godz. 9—13.

SZKOLNY TELEFON ZAUF- ANIA: tel. 16-04-44 — czynny w godz. 14—16.

TELEFON ZAUFANIA AIDS: 21-96-57 — czynny w godz. 10—12.

POGOTOWIE WETERYNARYJ- NE — tel. 12-51-90.

Teatry

IM. SŁOWACKIEGO — 19: „Apo- kryf wigilijny”, GROTESKA — 10: „Lalkarz”, 17: „Dom na granicy 1990”, SCENA OPERETKOWA (Lu- bicznik 48) — 11: „Księżniczka i o- grodnik”, STARY — 19:15: „Operet- ka”, KAMERALNY — 19:15: „Por- tret”.

Kina

KIJÓW: „Kochanie, zmniejszylem dzieciaki” (USA 12.1) — 16, „Zbrod- nie namietności” (USA 18.1) — 20 — erotyczny, KULTURA: „Karate Kid” (USA 15.1) — 9.45, 17.45, „Po- wrót wilczy” (pol. 15.1) — 12, 16, „Dom gry” (USA 15.1) — 14, 20, MIKRO: „RAN” (jap. 15.1) — 16, 19, PASAŻ: „Czary na Karaibach” (fr. 18.1) — 8.30, 13.45, 19 — film z pogranicznej, „Gliniarz do wy- nalezienia” (USA 15.1) — 10.15, 15.30, „Koszmar z ulicy Wiązowej V” (USA 18.1) — 12, 17, TĘCZA: „A- kademia pana Kleksa” — 9 — seanse dla szkół, SWIT: „W krzy- wym zwierciadle — witaj św. Mi- kołaju” (USA 12.1) — 16, „I kto to mówi” (USA 15.1) — 18, 20, ŚWIATOWID: „Małpia intrzyga” (USA 15.1) — 15.45, 18, „Poze- gnanie jesieni” (pol. 18.1) — 20.15, UCIECHA: „Szalona małolata” (USA 12.1) — 16, 18, „Ofiary woj- ny” (USA 18.1) — 20, WARSZA- WA: „I kto to mówi” (USA 12.1) — 16, „Martwa cisza” (USA 18.1) — 18, „Pożegnanie jesieni” (pol. 18.1) — 20, WOLNOŚĆ: „Kochanie, zmniejszylem dzieciaki” (USA 12.1) — 9, „Tatuż” (USA 18.1) — 11.15, 16, „Młody Einstein” (aust. 12.1) — 13, 18, „Kobieta w czer- wieni” (USA 18.1) — 19.45, WRZOS: „Delikwenci” (USA 15.1) — 15.30, 17.30, 19.30, ZWIĄZKO- WIEC: „Robocop II” (USA 15.1) — 16, 20, „Tango i Cash” (USA 15.1) — 18.

Z kroniki wypadków

O godz. 9.20 na Rondzie Mogil- skim tramwaj linii 4 potrafił Ste- fanie G. lat 76 zam. ul. Mogilska 26. Doznała ona złamania podsta- wy czaszki i żeber i w stanie kry- tycznym przewieziona została do szpitala przy ul. Kopernika 19a. ► Zwarcie w instalacji elektrycz- nej oświetlenia choinki było przy- czyną pożaru, który wybuchł w mieszkaniu przy ul. Krowoderskiej 26. Straty oceniono na 400 tys. zł. ► Ambulatorium Chirurgiczne Po- gotowie Ratunkowe udzieliło po- mocy 90 pacjentom ► Policja dro- gowa interweniowała w 1 wypad- ku, 3 kolizjach, zatrzymała 1 nie- trzeźwego kierowcę.

Telewizja

PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry”. 9.00 Wiado- mości. 9.10 Giełda pracy. 9.25 „Do- mowe przedszkole”. 9.50 „Gliniarz i prokurator” (4) — serial krymi- nalny USA. 10.40 „To się może przysłać”. 11.55 Aktualności teleg- zety. 12.00 „Ordyn” — „Energia ato- mowa” — serial japoński. 12.30 „Jó- zef Bem” (1) — film dok. 13.00 Fi- zyka — drganie mechaniczne. 13.30 Spotkania z literaturą — Bolesław Prus. 14.05 Agroszkola. 14.30 Przez łąki i morza — ocieplenie global- ne. 15.05 „Kim być?” — program dla maturzystów. 15.30 Uniwersytet naukowy. 15.55 Program dnia. 16.00 Wiadomości. 16.10 „Video-top”. 16.20 Dla młodych widzów: „Kwant” oraz film z serii „Ord- yn”. 17.15 Teleexpress. 17.25 „Spo- rzenia”. 18.00 „10 minut”. 18.10 Tam gdzie żyją tygrysy (3) — rep. 18.45 Magazyn katolicki. 19.15 Dobranoc. 19.30 Wiadomości. 20.10 „Gliniarz i prokurator” (4) — serial kryminal- ny USA. 21.00 „Pegaz”. 21.30 „In- terpelacje”. 22.35 Wiadomości. 22.55 Międzynarodowe spotkania wokali- stów jazzowych — Zamość '90 — Maxine Howard.

PROGRAM II

7.55 Powitanie. 8.00 Panorama dnia. 8.10 „Ulica Sezamkowa”. 9.10 „Doktor Ewa” — serial TP. 10.00 CNN — Headline News. 10.15 Ma- gazyn Telewizji Śniadaniowej. 11.00 „W kim się kocha David” — film prod. kubańskiej. 12.45 Program dnia. 12.50 Przegląd prasy. 13.00 „Obrazy, słowa, dźwięki”. 14.00 CNN — Headline News. 14.15 Gdańsk na antenie „Dwójki”. 15.00 „Ulica Sezamkowa”. 16.00 Magazyn krajów nadbałtyckich. 17.00 „Dom” — film dok. A. Titkova. 18.00 Kro- nika. 18.30 „Cudowne lata” — serial USA. 19.00 „Observer”. 19.30 Jose Limon Dance Company — USA. 20.05 Studio Sport. 21.00 „Ekspres reporterów”. 21.30 Panorama dnia. 21.45 Sport. 21.55 „Opętanie” — film fab. francuski; reż. Andrzej Żuławski. 23.25 „Rozmowy z Cze- sławem Miłoszem”. 23.40 Komen- tarz dnia. 23.45 CNN — Headline News.

Radio Małopolska FUN

UKF 70.06 MHz

Całodobowy program RMF 5.45 — 0.45 Serwis informacyjny w języku polskim (co godzina), 7.00 Moto serwis — Informacje dla kierowców. 13.00 Moto serwis — informacje dla kierowców. 19.00 Dziennik sekcji polskiej BBC. 20.45 BBC Business Service. 21.00 BBC World Service. 22.00—1.00 Wieczorny program RMF. 23.00 Moto serwis.

Radio Kraków

5.30 Co niesie dzień, 8.30 Muzy- ka, 9.00 Radio w pantoflach, 12.00 Hejnał z Wieży Mariackiej, 12.05 Informacje, wydarzenia, 13.00 L. Kołakowski „Klucz niebieski”, 13.10 Chwila klasyki, 14.00 „Osobliwo- ci z przeszłości”, 14.10 Cher — „Heart of stone”, 15.00 „Karol z Atny” — aud. T. Siedlarowej, 15.37 Jean Luc Ponty — „Story- telling”, 16.15 Magazyn Instytutu Kultury Francuskiej w Krakowie, 17.00 Co niesie dzień, 18.00 Andreas Vollenweider — „Down to the moon”, 18.35 „Zaścianek” — repo- rtaż o Polakach z Litwy studiują- cych w Lublinie, 19.00 Studio na Szlaku, 22.00 BBC — transmisja, 23.00 Godzina dla melomana, 24.00 Zakończenie programu.

RAI UNO

6.55 Poranek z UNO, 10.15 „Rok życia” — serial, 11.00 Wiadomości, 11.05 W świecie baśni, „Książę Zaba”, 11.55 Prognoza pogody, 12.00 Dzien- nik, 12.05 Mikołaj jestem RAI UNO — progr. rozr., 13.30 Wiado- mości, 14.00 Świat Quark — film dok., 14.30 Prapremiera — magazyn kulturalny, 15.00 Kro- niki włoskie, 15.30 Błękitne drzewko — program dla naj- młodszych, 16.00 — Big — pro- gram dla dzieci, 18.00 Dziennik, 18.05 Fantastico bis — progr. rozr., 18.45 „Dzień dziękczyn- nia” — telefilm, 19.40 Almanach dnia następnego, 19.50 Pogoda, 20.00 Dziennik, 20.40 „Cztery szczeniaki do uratowania” — film USA, 22.15 Silvan Super Magic Show, 23.00 Wiadomości, 23.10 Festiwal Verdigo: występ Orkiestry i Chóru Opery Pa- ryskiej, 24.00 Dziennik, 0.20 Pół- noc i okolice.